

E. Gierek spotkał się z kierownictwem SD

15 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przy udziale członka Biura Politycznego, sekretarza KC Edwarda Babiucha oraz członka Sekretariatu KC Zdzisława Zandarowskiego, spotkał się z kierownictwem Stronnictwa Demokratycznego. CK SD reprezentowali: Andrzej Benesz — przewodniczący, Michał Grendys i Stanisław Lenczewski — wiceprzewodniczący oraz Zbigniew Rudnicki i Piotr Stefański.

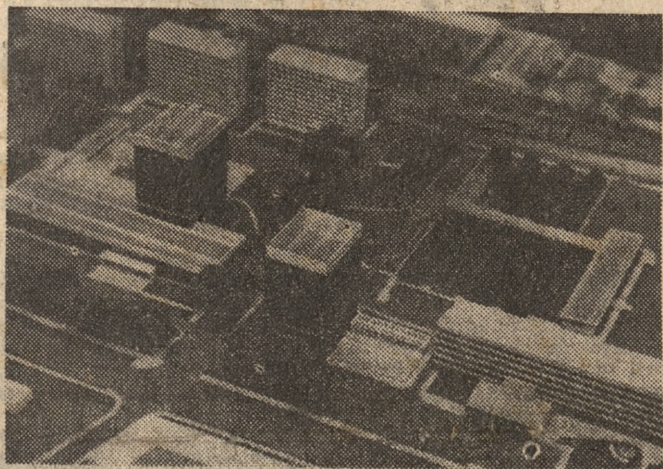
E. Gierek, podkreślając dorobek X Kongresu wskazał na znaczenie i rolę Stronnictwa w realizacji zadań społeczno-gospodarczych kraju na najbliższe lata, zwłaszcza w sferze rozwoju i doskonalenia usług dla ludności. (PAP)

Urbaniści polscy z wizytą u E. Gierka

15 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przedstawicieli Towarzystwa Urbanistów Polskich z prezesem Zarządu Głównego prof. Zygmuntem Skibniewskim.

Omówiono niektóre problemy doskonalenia metod i organizacji planowania przestrzennego rozwoju kraju i jego regionów oraz udziału Towarzystwa w prowadzonych pracach w tej dziedzinie. PAP

Rozbudowa krakowskiej Akademii Rolniczej



Od 1971 roku trwa rozbudowa krakowskiej Akademii Rolniczej. Budowa nowego wydziału ogrodnictwa zakończona została w 1975 roku. W latach 1976-78 powstają budynki wydziału rolnospożywczego. Nieco wcześniej, bo w roku 1974 rozpoczęła się praca przy wznoszeniu wydziału leśnego. Na zdjęciu: fragment makiety nowego ośrodka Akademii Rolniczej w Krakowie.

CAF — fot. Plotowski

PRZESZKODY Z DROGI

Za mało części do maszyn rolniczych

W tym roku wcześniej przystąpiono do remontów maszyn rolniczych, aby w porę przygotować je do prac wiosennych i letnich. W maju cały żniwny park maszynowy ma być gotowy do akcji. W warsztatach naprawczych POM-ów i kolektorów rolniczych trwa więc gorączkowa praca.

Remonty ciągników polskiej produkcji o mniejszej mocy, jak C-325, C-328 i C-330 przebiegają sprawnie. Zaopatrzenie w części zamienne — według oceny Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa — jest na ogół dobre. Brakuje tylko niektórych pozycji.

Narada sekretarzy propagandy komitetów wojewódzkich PZPR

W dniach 14—15 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się narada sekretarzy propagandy komitetów wojewódzkich partii oraz redaktorów naczelnych organów partyjnych, poświęcona omówieniu realizacji węzłowych problemów pracy ideologiczno-wychowawczej wynikających z treści VII Plenum KC PZPR. W naradzie uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC Romuald Jezierski, minister kultury i sztuki Stanisław Wroński.

Dyskusję na naradzie podsumował Jan Szydłak, kreśląc zadania w zakresie pracy ideologiczno-wychowawczej po VII Plenum KC. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
16
LUTEGO
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 40 (9012)
Cena 50 gr

Spotkanie w Urzędzie Rady Ministrów

Dekoracja zasłużonych działaczy ZMS

Wczoraj wieczorem w przeddzień rozpoczęcia V Krajowego Zjazdu ZMS — odbyła się w siedzibie Urzędu Rady Ministrów w Warszawie uroczystość dekoracji odznaczonymi państwowymi — wieloletnimi, zasłużonymi działaczami Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Przybyłych powitał serdecznie premier Piotr Jaroszewicz, który wysoko ocenił udział ponad 1.300 tysięcy rzeszy członków ZMS w realizacji zadań nakreślonych w uchwałach VI Zjazdu oraz VII Plenum KC PZPR.

Podkreślił, że partia i rząd przywiązują wielką wagę do realizacji kompleksowego programu ZMS pn. „Młodzież dla postępu”, dzięki któremu mło-

dzi pracujący ludzie mogą autentycznie i twórczo współuczestniczyć w rozwoju ojczyzny, a swoim wysiłkiem produkcyjnym przyczynić się do dalszej poprawy życia całego narodu.

Premier złożył odznaczonym działaczom serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów w pracy dla dobra młodego pokolenia i całego społeczeństwa, dla pomysłowości i rozkwitu Polski Ludowej.

Następnie odbyła się dekoracja odznaczonymi państwowymi. M. in. Ryszard Dulas, technik w WSK „Delta” w Kaliszu, Jerzy Mansfeld, technik w Wielkop. Zakł. Teleelekt. „Teletra” i Bronisław Szczepny, brakarz w Wytw. Sprzętu Mechan. w Krotoszynie — otrzymali Brązowe Krzyże Zasługi.

W imieniu odznaczonych podziękował Ryszard Dulas.

W uroczystości udział wzięli członkowie najwyższych władz: Edward Babiuch, Władysław Kruczek, Jan Szydłak, Stanisław Kowalczyk, Zdzisław Zandarowski. (PAP)

Delegaci Wielkopolski wyjechali na V Zjazd ZMS

80-osobowa grupa delegatów Wielkopolski wyjechała wczoraj na V Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej, którego obrady rozpoczynają się dzisiaj w Warszawie.

Przed wyjazdem delegaci przybyli do Sali Tradycji Ruchu Młodzieżowego. Tutaj szczególnie wyróżniających się w pracy i w nauce udekorowano odznaczeniami państwowymi i organizacyjnymi. Brązowe krzyże zasługi otrzymali: Józef Cegła, Michał Gogolewski i Edward Sosonowski, a Złote Odznaczenie im. J. Krasińskiego — Rudolf Żurek; ponadto 8 osób otrzymało srebrne i 32 osoby — brązowe.

Nad realizacją planu

Wczoraj odbyło się kolejne spotkanie kierownictwa Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z przewodniczącymi wojewódzkich komisji planowania. Omówiono problemy związane ze sprawą realizacją planu tegorocznego oraz zadania, dotyczące podjęcia prac nad planem na ostatnie lata obecnego 5-lecia oraz wstępnych założeń programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1976 — 1980.

Spotkanie kombatantów

23 lutego Armia Radziecka obchodzi 55 rocznicę powstania. Z tej okazji 15 bm. w Północnej Grupie Wojsk Armii Radzieckiej odbyło się spotkanie polskich i radzieckich kombatantów-żołnierzy, którzy w latach II wojny światowej walczyli na szlaku ofensywy styczniowej — wyzwolili nasz kraj.

Krajowa narada leśników

W Warszawie toczyła się wczoraj krajowa narada leśników, poświęcona omówieniu zadań gospodarki leśnej w br.

Wymiana turystyczna PRL-ZSRR

Podpisany w czwartek w Moskwie polsko-radziecki protokół o wymianie turystycznej w latach 1973 — 1975 przewiduje dalszy poważny jej wzrost ilościowy i rozszerzenie wzajemnych usług. Stroną radziecką wytyczony, poza dotychczasowymi trasami wycieczek, nowe szlaki turystyczne wiodące

m. in. przez Kaukaz i Republikę Nadbałtyckie oraz wprowadzi pod. różne statkami po Woldze i Dnieprze.

L. Breżniew przyjął A. Hammera

Sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew, przyjął 15 bm. na Kremlu znanego przedstawiciela kół gospodarczych USA A. Hammera, który przybył do Moskwy, by kontynuować rozmowy z organizacjami radzieckimi.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM

Oświadczenie W. Rogersa

Amerykański sekretarz stanu W. Rogers oświadczył w czwartek na konferencji prasowej, że USA dołożą wszelkich starań, aby rozpoczęły się rozmowy pokojowe między Izraelem a państwami arabskimi.

„Prognoz-3” na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono w czwartek automatyczną stację kosmiczną „Prognoz-3”. Będzie ona kontynuować badania rozpoczęte w 1972 roku przez automatyczne obserwatorium „Prognoz-2”, a przede wszystkim badania korpuskularnego promieniowania Słońca.

Ludność — 33,2 mln osób • O 90 mld zł wyższe dochody

• Poprawa sytuacji mieszkaniowej • Ponad 52 tys. amatorów „Fiata 126p”

O nas — w liczbach

Wśród wielu przygotowanych aktualnie przez GUS opracowań znajdują się m. in. ostateczne wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 1970 r., zawierające dane o ludności naszego kraju — jej strukturze demograficznej i społeczno-zawodowej.

Ludność Polski w dniu spisu, tj. 8 grudnia 1970 r. wyniosła 32.642 tys., tj. o 9,6 proc.

Wspólne obrady egzekutyw KW PZPR i prezydów WRN

Po zakończeniu wczorajszego wspólnego posiedzenia Egzekutywu KW PZPR i Prezydium WRN w Katowicach — uczestniczący w nim członek Biura Politycznego KC, premier Piotr Jaroszewicz oraz gospodarze woj. katowickiego przybyli w godzinach popołudniowych do „Mikrohuty” w Strzemieszycach. Następnie goście zwiedzili teren budowy huty „Katowice”.

Wspólne obrady egzekutyw KW PZPR i prezydów WRN toczyły się wczoraj w Bydgoszczy — z udziałem członka Biura Politycznego KC, ministra obrony narodowej gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego oraz w Opolu — z udziałem wicepremiera Jana Mitreği. (PAP)

Wielkość ludności naszego kraju — jej strukturze demograficznej i społeczno-zawodowej. Wśród wielu przygotowanych aktualnie przez GUS opracowań znajdują się m. in. ostateczne wyniki Narodowego Spisu Powszechnego z 1970 r., zawierające dane o ludności naszego kraju — jej strukturze demograficznej i społeczno-zawodowej.

Ludność Polski w dniu spisu, tj. 8 grudnia 1970 r. wyniosła 32.642 tys., tj. o 9,6 proc. Ludność miast wzrosła w okresie 1960—70 o 20 proc., a wsi — zaledwie o 2,6 proc. Odsetek ludności miejskiej kształtował się w 1970 r. na poziomie 52,3 proc.

W latach 1960—70 nastąpiły wydatne zmiany w strukturze ludności wiejskiej. Zmniejszyła się o około 22 proc. liczba osób utrzymujących się głównie z indywidualnych gospodarstw rolnych. W związku z odpięciem młodzieży ze wsi lub przynajmniej z pracy w indywidualnych gospodarstwach, prawie 1/3 rolników, prowadzących je — liczy 60 i więcej lat.

Wyniki spisu wykazują m. in. dynamiczny wzrost poziomu wykształcenia. W 1970 r. osoby nie mające wykształcenia podstawowego stanowiły niespełna 1/4 ludności, podczas

gdy w 1960 r. nie miała takiego wykształcenia prawie połowa ludności.

Z badań GUS za okres 1971—1972 r. na temat sytuacji mieszkaniowej wynika, że w tym czasie — w porównaniu ze stanem w 1970 r. — ogólna liczba mieszkań zwiększyła się o 4,1 proc., a liczba izb o 5,1 proc. — przy wzroście ludności o 1,7 proc. Nie zanotowano jednak praktycznie wzrostu przeciętnej powierzchni nowo wybudowanych mieszkań. Wzrost liczby mieszkań w 1972 r. (w porównaniu z 1971) wyniósł 16,5 tys., tj. 8,7 proc.

Badania na temat bilansu pieniężnych przychodów i wydatków ludności w latach 1971—1972 wykazują — jak już p dawano — że przychody pieniężne ludności wzrosły w ub. roku o ponad 90 mld. zł, na co złożyły się w pierwszym rzędzie przychody z tytułu zatrudnienia. Wiadomo, że znaczna część dodatkowych wpływów ludność przeznaczyła na zakupy. Wzrost sprzedaży w handlu miejskim wyniósł w

Dokończenie na str. 2

Korzystne warunki rozwoju współpracy

Protokół polsko-czechosłowacki

Wczoraj w Warszawie zakończyły się obrady XIV Sesji Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Delegacji polskiej przewodniczył — wicepremier Franciszek Kałim, a czechosłowackiej — wicepremier, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania — Vaclav Hula 15 bm. podpisano końcowy protokół z obrad sesji.

W czasie obrad oceniono współpracę w okresie między sesjami oraz ustalono szczegółowe zadania dla organów komitetu i ministerstw obu krajów, wynikające z ustaleń podjętych na spotkaniu delegacji partyjno-rządowych PRL i CSRS w styczniu br. w Pradze. Pomyślna realizacja planów gospodarczych w obu krajach

stworzyła warunki do znacznego zwiększenia wzajemnej wymiany towarowej. Wysoka dynamika obrotów w latach 1971—1972 pozwoliła określić wartość wzajemnych dostaw towarów w br. na 780 mln rubli, co stanowi wzrost o 15 proc. w porównaniu z 1972 r. Dzięki temu stworzone zostały warunki do przekroczenia wzajemnych dostaw przewidzianych w wieloletniej umowie handlowej na lata 1971—1975 — o około 15—20 proc.

Komitet zalecił koordynację planów rozwoju gospodarczego obu krajów w latach 1976—1980 oraz na dalszy okres, wynikający z programu uzgodnionego przez przewodniczących centralnych organów planowania. Uwagę skoncentrowano na zagadnieniach dalszego rozwoju wzajemnej wymiany towarowej w latach 1973—1975 oraz współpracy: w przemyśle, budownictwie, transporcie, dziedzinie ochrony środowiska naturalnego oraz współpracy naukowo-technicznej.

15 bm. delegacja rządowa Czechosłowacji z wicepremierem Vaclavem Hula opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do kraju. (PAP)

Układ USA — Kuba

Stany Zjednoczone i Kuba podpisały w czwartek układ w sprawie zwalczania piractwa powietrznego i morskiego. Układ zawarty został na 5 lat i przewiduje surowe kary dla piratów powietrznych i morskich.

H. Kissinger w Pekinie

Doradca prezydenta USA, Henry Kissinger, przybył w czwartek rano do Pekinu i rozpoczął rozmowy z przywódcami ChRL.

Nowe prowokacje izraelskie

W czwartek syryjski rzeźnik wojskowy oznajmił, że w nocy izraelski oddział saperów przekroczył linię przetrwania ognia na Wzgórzach Golan, usiłując przedrzeć się w głąb Syrii. Oddział został przechwycony przez jednostki syryjskie.

W czwartek rano 6 samolotów izraelskich usiłowało wedrzeć się w przestrzeń powietrzną Egiptu, nad Zatoką Sueską, lecz zostały przechwycone przez myśliwce egipskie.

Przemówienie Bordaberry'ego

Prezydent Urugwaju, J. M. Bordaberry wygłosił przemówienie radiowo-telewizyjne do narodu na temat sytuacji w kraju. Zapowiedział, że stworzone zostaną instytucjonalne możliwości dla udziału sił zbrojnych w zarządzaniu krajem. Utworzona zostanie krajowa rada bezpieczeństwa, organ pomocniczy prezydenta.

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miętami, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich i południowych, opady śniegu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od 1 st. na wschodzie do 3 st. na zachodzie kraju. Wiatry umiarkowane i dość silne, południowo-wschodnie.

Maksymalnie wykorzystać każdą godzinę lekcyjną

15 bm. z udziałem kuratorów z całego kraju, odbyła się narada, poświęcona przygotowaniom do nowego roku szkolnego 1973/74. Tematem szczegółowej dyskusji były liczne zmiany i innowacje, jakie zamierza wprowadzić resort oświaty i wychowania z dniem 1 września do pracy oświatowo-wychowawczej szkół.

Główny kierunek działania — to koncentrowanie dalszych wysiłków na wyrównywaniu i podnoszeniu poziomu nauczania. Wiąże się z tym m. in. konieczność lepszej organizacji pracy w szkołach i maksymalne wykorzystanie każdej godziny lekcyjnej. Każdy okręg szkolny przystępując do pracy w nowym roku szkolnym powinien posiadać wnikliwą ocenę stanu oświaty w swym rejonie oraz jej potrzeb.

Niemalą próbą dla szkoły będzie zniesienie drugoroczności w klasach najmłodszych oraz promowanie uczniów klas starszych szkół podstawowych z jedną oceną — niedostateczną.

Oświadczenie W. Brandta

Debate w Bundestagu nad układem NRD - NRF

Bundestag rozpoczął w czwartek pierwsze czytanie ustawy ratyfikacyjnej układu o podstawach stosunków NRD — NRF, podpisanego kilka miesięcy temu w stolicy NRD — Berlinie.

Otwierając debatę kanclerz NRF Willy Brandt wezwał Bundestag do zaopiniowania układu o podstawach stosunków między obu państwami niemieckimi. Oświadczył on równocześnie, że rząd zachodni nie ma zamiaru uznać nieważności Układu Monachijskiego i zdystansować się politycznie i moralnie od polityki, która doprowadziła do ich zawarcia.

Brandt wyraził także zadowolenie z pomyślnego przebiegu procesu normalizacji stosunków między NRD a krajami obozu socjalistycznego, podkreślając, że rząd zachodni nie ma zamiaru zainteresowania się nawiazaniem stosunków dyplomatycznych z Bułgarią i Węgrami. (PAP)

Na Targach w Lipsku

Kolektywna ekspozycja krajów RWPG

W dniach od 11 do 18 marca odbędzie się kolejna Wiosenna Targi Lipskie. O szczegółach tej wielkiej imprezy handlowej poinformowali wczoraj dziennikarze przedstawiciele Ambasady NRD w Warszawie oraz dyrekcji Targów Lipskich.

W Targach weźmie udział 9000 producentów z 60 państw. Szczególnie reprezentowane będą takie branże, jak: obrabiarki i narzędzia, automatyka i elektronika oraz dział rolni-spożywczy. W Targach Lipskich uczestniczyć będzie 6000 wystawców z 14 państw socjalistycznych, łącznie z NRD. Szczególną atrakcją będzie ekspozycja krajów RWPG, na której ZSRR, NRD, Polska, Czechosłowacja, Węgry, Bułgaria i Rumunia zaprezentują 17 obrabiarek sterowanych przez polskie maszyny cyfrowe „Odra”.

Polska oferta zaprezentuje 42 przedsiębiorstwa handlu zagranicznego. Skoncentrowane są one przede wszystkim w takich branżach jak: budowa ciężkich maszyn i kompletnych obiektów, elektrotechnika i elektronika, maszyny budowlane, obrabiarki, aparatura naukowo-techniczna i maszyny rolnicze. Polskie przedsiębiorstwo BUMAR będzie największym zagranicznym wystawcą maszyn budowlanych.

Gospodarzy reprezentować będzie 4000 wystawców z 80 przedsiębiorstw handlu zagranicznego NRD. Przedstawia oni głównie obrabiarki, elektrotechnika i elektronika, maszyny ciężkie, kompletnie obiekty, artykuły rolni-spożywcze, maszyny wyciągowe, tabor kolejowy, hydraulikę oraz towary konsumpcyjne. (map)



Dziślejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruzsona

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
16 II 1973 Nr 40 (9012)

Nowa szansa przemysłu lekkiego

Na rozwój i unowocześnienie przemysłu lekkiego wyasygnowano w ostatnich dwóch latach okazałe kwoty, a rezultaty tych poczynają stać się widoczne. Stwierdzamy to obserwując poprawę zaopatrzenia naszego rynku.

Nielatwo jednak odrobić wszystkie zaniedbania, które narastały w ciągu wielu poprzednich lat i sprawiają, że nadal przemysł lekki boryka się z trudnościami. Ich konsekwencją jest przeciążenie większości zakładów.

W toku realizacji szeroko zakrojonego, wieloletniego planu inwestycyjnego następować będą do pożądane przekształcenia w strukturze przemysłu lekkiego.

Sukcesywnie doprowadzą one do likwidacji niedostatków i umożliwią rozwój produkcji przy równoczesnej poprawie warunków pracy. Uznaje się jednak obecnie, że tempo tych procesów powinno być szybsze i w tym celu należy podejmować dodatkowe, doraźne formy działania.

Tego typu przedsięwzięciem jest właśnie rozpatrzony przez Biuro Polityczne KC PZPR projekt dodatkowych nakładów, przeznaczonych głównie na zakupy nowych maszyn i urządzeń.

Nowoczesne maszyny mają zastąpić część maszyn starych i mało wydajnych oraz uzupełnić wyposażenie wielu zakładów nowymi urządzeniami. We wszystkich jednak przypadkach efektem pomocy inwestycyjnej powinno stać się zwiększenie produkcji atrakcyjnych artykułów lub odczuwalne zmiany w jakościowym poziomie wyrobów. Takie bowiem jest generalne założenie projektowanego przedsięwzięcia.

Wzięto również pod uwagę możliwości rozpoczęcia budowy w 1973 r. dużego zakładu przemysłu odzieżowego w Zamocisku. Ta inwestycja byłaby całkowitym novum nie objętym w poprzednio ustalonym programie.

Fakt, że problemy przemysłu lekkiego stały się znów przedmiotem obrad Biura Politycznego, i że wysunięto pro

Za mało części

Dokończenie ze str. 1

sprawnego przebiegu remontów. 55 pozycji części do „Vistuli” przeważnie stale brakuje.

Kłopoty są też z naprawami maszyn do zbioru zielonek produkcji NRD: kosiarek-ladowczy E-062 i kosiarek sieczkarni E-067, do których zupełnie nie ma części zamiennych.

Jeszcze większe zmartwienia z remontami maszyn mają warsztaty kółek rolniczych i międzykółkowych baz maszynowych. W tym roku chciały one większość napraw przeprowadzić we własnym zakresie. Niestety, ten zamiar się nie udało w pełni z powodu nieregularnych i zbyt skąpych dostaw części zamiennych. Poznańska „Agrom” potwierdza jedynie połowę zamówień ze strony składnicy PZGS-ów. (emp)

Z Czechosłowacji

Osiem barów dla Poznania

Znikoma w Poznaniu liczba barów szybkiej obsługi nie jest w stanie zaspokoić potrzeb w tym zakresie. Szczególnie ich brak odczuwa się w okresie Międzynarodowych i Krajowych Targów oraz latem, podczas wzmożonego ruchu turystycznego.

Dla poprawy tej sytuacji zakupiono ostatnio w Ostrowie (CSRS) 8 składanych pawilonów gastronomicznych. Wielkość każdego z nich wynosi około 700 m kw. (100 miejsc wewnątrz pawilonu i 30 na tarasie).

Obecnie „Miastoprojekt” dostosowuje projekt do potrzeb lokalnych. Budowa pierwszego pawilonu (z dużym zapleczem), który stanie na Rafałach, rozpocznie się 1 marca. Przebieg robót budowlanych polegać będzie na wydzieleniu kilku przedsiębiorstw. Płyty fundamentowe i wnętrza wykonawcą będą załogi miejskich przedsiębiorstw remontowo-budowlanych, konstrukcje stalowe — fachowcy z Czechosłowacji, a wyposażeniem barów zajmie się Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego.

Budowa jednego pawilonu potrwa 7 miesięcy. Wszystkie mają być gotowe w I kwartale przyszłego roku.

Jak zapewniła dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego, urządzenia dla wyposażenia pawilonów są zamówione, tak że nie powinno być kłopotów z terminowym otwieraniem barów. (a)

Lotnictwo USA wzmogło naloty na Laos

Władze sajgońskie szykują przedstawicieli DRW i TRR RWP

Względny spokój panował w Wietnamie Południowym w czwartek, niemal 3 tygodnie po wejściu w życie zawieszenia broni. Co prawda z różnych prowincji nadal nadchodziły doniesienia o incydentach prowokowanych przez wojska sajgońskie, ale nigdzie nie było gwałtowniejszych walk.

Natomiast w Laosie, gdzie przedstawiciele rządu wietnamskiego i sił patriotycznych nie zakończyli jeszcze rozmów pokojowych, lotnictwo USA wzmogło naloty.

O nas — w liczbach

Dokończenie ze str. 1

1972 r. 11,4, a w handlu wielkim 15,9 proc. Dalsze dane mówią, iż szybkiej wzrastały zakupy artykułów przemysłowych (o 13,8 proc.), a nieżywnościowych (11,1 proc.).

Ocenia się jednak, że dotychczasowy poziom wiadomości o naszym rynku i jego specyfice jest niedostateczny. Rośnie popyt na zmechanizowane artykuły trwałe użytku, ale trudno jest określić ile i jakich rodzajów oraz typów tego sprzętu należy dostarczać, aby dostawy układały się zadowalająco. Dlatego GUS rozszerza w br. badania nad ustaleniem powiązań między placami i do chodami, a popytem na towary i usługi. Badania będą po mocne w działalności na rzecz pogłębiania równowagi rynkowej.

GUS podaje też, że w dniach od 5 do 13 lutego przedpłaty na samochody „Fiat-126p” — wyniosły 404 mln zł. W całym kraju zarejestrowano 52.131 zgłoszeń. (PAP)

Delegacja Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

gólnej wartości ponad 350 milionów złotych.

W. Słoboda serdecznie podziękował delegatom — ludzom dobrej roboty, za ich wkład w pracę i naukę, za ich twórczy i ofiarny wkład w budownictwo wspólne. Jadać na swój V Zjazd — mówił sekretarz KW — mogą być dumni ze swych osiągnięć. I one bowiem współtworzą coraz lepsze warunki życia w naszym kraju i jego przyszłość. (mb)

SZKOŁA im. BOHATERÓW ZWM

W Technikum Budowlanym na Rybakach, w obecności przewodniczącego Tymczasowej Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — Józefa Ścisłusza, przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMS — Bogdana Zastawnego, przedstawiciele Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, byłych działaczy Związku Walki Młodych i delegatów na V Zjazd ZMS — nadano szkole imię „Bohaterów ZWM”.

W czasie uroczystości Bogdan Zastawny w towarzystwie byłych ZWM-owców odśpiewał popiersie Janka Krasickiego, a 21 osobom wręczono złote i srebrne Odznaczenie im. Janka Krasickiego.

Akademii zakończyły występy młodzieży szkolnej, przygotowane przez opiekunkę szkolnego koła ZMS Danutę Paplarczyk oraz zwiedzanie wystawy fotograficznej „Pokolenie epoki wielkiego przełomu 1943 — 1973”. (ask)

Telefony DONOSZA

W Kazimierzu Biskupim w pow. konińskim doszło na skrzyżowaniu dróg do zderzenia autobusu PKS z ciłnikiem. Zawinił kierowca autobusu, który nie przestrzegając przepisów o pierwszeństwie podjechał do ciłnika z prawej strony.

Straty przy pojeździe szacuje się na około 10 tys. zł.

Z Odolanowa przewieziono do szpitala w Ostrowie 25-letniego mężczyznę, który wyskoczył z jadącego autobusu. Final: wstrząs mózgu.

Jadący z nadmierną szybkością 27-letni H. K. potrącił na skrzyżowaniu ul. Pułaskiego i al. Wielkopolskiej w Poznaniu 83-letniego przechodnia. Doznał on urazu głowy i wstrząsu mózgu.

W Pogotowiu Ratunkowym zanotowano kilka wypadków przykroch wypadków. M. in. z ul. Pod stolińską odwieziono do szpitala Jadwigę H., która doznała poparzenia twarzy podczas palenia w piecu. W jednym z mieszkań przy ul. Niedziałkowskiej zanotowano wstrząs mózgu u 7 mies. dziecka, które spadło z tancerzki na parkiet, a na ul. Będzińskiej została pogrążona przez własnego psa 10-letnia Maryla K. (b)

pozycje, mające na celu przyśpieszenie tempa jego rozwoju — dowodzi, że program poprawy zaopatrzenia ludności jest konsekwentnie realizowany. Świadczy o tym, że przyspiesza się procesy pogłębiania równowagi rynkowej, dążąc do lepszego dostosowywania wielkości dostaw i poziomu produkcji do naszych wymagań. (PAP)

Nowy system ustalania wkładów mieszkaniowych

Uchwała Rady Ministrów wprowadzone zostały zasadnicze zmiany w systemie ustalania wysokości wkładów mieszkaniowych w spółdzielczym budownictwie. Wkłady własne członków spółdzielni będą miały formę ryczałtów jednolitych dla całego kraju, a zróżnicowane jedynie w zależności od wielkości miasta, usytuowania domu i wyposażenia mieszkania. Nie będą więc — jak dotychczas — zależne od kosztów budowy, natomiast ściśle związane z atrakcyjnością i wartością użytkową poszczególnych mieszkań. (PAP)

Chór Kurczewskiego w Olsztynie

Dziś wjechał do Olsztyna Poznański Chór Chłopców Jerzego Kurczewskiego. Głównym akcentem rozpoczynających się w tym mieście 19 bm. obchodów kopernikowskich będzie światowe prawykonywanie oratorium T. Paciorekiewicza „De revolutionibus”. Jego realizatorami wesół z orkiestrą Filharmonii Olsztyńskiej będą artyści z całej Polski, w tym z Poznania: znakomita solistka naszej Opery — A. Imalska oraz Chór Kurczewskiego. Całość poprowadzi J. Przybylski. (res)

Dewaluacja korony szwedzkiej, marki fińskiej i dinara jugosłowiańskiego

Płynny kurs dolara na giełdach walutowych

Sześciogodzinne, nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów EWG, które zakończyło się w Brukseli w środę przed połnocą, nie przyniosło — zdaniem obserwatorów — żadnych konkretnych rezultatów tak, że w niektórych kołach Wspólnoty Rynku panuje wyraźne rozczarowanie.

Tymczasem gorączka na światowych giełdach walutowych trwa.

Szwecja i Finlandia powzięły w czwartek decyzję o dewaluacji swych walut o 5 proc. w stosunku do walut głównych państw zachodnioeuropejskich, aby zapobiec stratom wynikającym z eksportu w rezultacie dewaluacji amerykańskiego dolara. Również rząd jugosłowiański powziął decyzję o nowym parycie dinara, na mocy której przeprowadzono dewaluację tej waluty o 10 proc. w stosunku do złota. Kurs dinara w stosunku do dolara pozostaje niezmieniony.

W czwartek cena złota na giełdzie paryskiej osiągnęła rekordową wysokość 75,28 dolarów za uncję.

Największa presja wywierana jest na japońskiego jena. Według pierwszych doniesień, w czwartek na giełdzie tokijskiej około 100 mln dolarów przeszło z rąk do rąk, z tego około 75 mln dolarów zakupił bank japoński. Aczkolwiek równocześnie z amerykańską Japonia wprowadziła płynny kurs swojej waluty, uzależniając w ten sposób wartość jena w stosunku do dolara od wol-

nych praw popytu i podaży, to jednak rząd japoński zdecydował się na interwencję, by nie dopuścić do zbyt gwałtownego wzrostu kursu swej waluty. Mimo to, faktyczna rewaluacja jena wyniosła w czwartek około 16 proc.

Komisja tariff celnych Senatu amerykańskiego, opublikowała ostatnio raport o wpływie wielonarodowych korporacji oraz instytucji finansowych na funkcjonowanie światowego systemu walutowego. Raport stwierdza, że bez względu na kroki w zakresie importu i eksportu, jakie zamierza podjąć USA oraz inne kraje w celu uzdrowienia międzynarodowego systemu walutowego, wielonarodowe korporacje mają kontrolę nad tak wielkimi zasobami finansowymi, iż z łatwością mogą przyspieszyć bądź wywołać międzynarodowy kryzys walutowy. Dokonując transferu nieznacznej części swych zasobów finansowych z jednego kraju do drugiego, wielonarodowe korporacje mogą z łatwością wywołać załamanie się każdej waluty. (PAP)

MANEUVRY BARZELA

Manewry Barzela

Bońska chadecja jeszcze nie zdolała otrząsnąć się po klęsce w listopadowych wyborach do Bundestagu. Poszukując winnych tej przegranej część polityków CDU wskazuje na swego przywódcę, Rainera Barzela. Ten zaś, odparając zarzuty znajdujące coraz to nowe argumenty na swoją obronę.

Tym razem sam stwierdził, że jego zeszłoroczny wniosek w Bundestagu o wyrażenie rządowi Brandta tzw. konstruktywnego wotum nieufności zgłoszony podczas debaty budżetowej miał związek z układami zawartymi z Polską i Związkiem Radzieckim. Chadecja chciała w ten sposób, jak obecnie przypisuje Barzel — „dość w swej rece układy przed ich ratyfikacją”. Stwierdza więc to, co wówczas, w kwietniu ub. roku, było oczywiste dla całego świata. Ale Barzel udawał wtedy, że chodzi mu nie o układy, lecz o politykę wewnętrzną rządu. Jeszcze roniąc krokodylowe łzy nad tym nieudanym manewrem, Barzel tak tłumaczył teraz porażkę w borze swojej partii: „Nie chcieliśmy wyborów w związku z układami, nie chcieliśmy wyborów w roku 1972, chcieliśmy wybory w roku 1973, i to w sytuacji, kiedy my sprawowalibyśmy rząd”.

Te stwierdzenia mają być świadectwem dobrych dla chadecji intencji Barzela. Tyłko... Czy nie właśnie Barzel swą nieudaną próbą przejęcia władzy w toku debaty budżetowej doprowadził do uławnienia równowagi sił opozycji i rządu w Bundestagu, a tym samym do przyspieszenia wyborów? (rel)

Obrady kompozytorów

W Warszawie rozpoczął wczoraj 2-dniowe obrady XVII Walny Zjazd Związku Kompozytorów Polskich. Działalność i dorobek Związku w okresie ostatnich dwóch lat przedstawił w swym sprawozdaniu sekretarz generalny ZKP — Henryk Schiller. Wśród uczestników Zjazdu znajdują się kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek i minister kultury i sztuki — Stanisław Wroński. (PAP)

Jak lepiej przewozić?

Dłuższe od równika są torry Polskich Kolei Państwowych. Przewieziono po nich w ubiegłym roku ponad 400 milionów ton ładunków. W roku 1975 stanie przed kolejarzami zadanie przewiezienia 450 milionów ton. O co najmniej 10 procent wzrosną zadania przewozowe poznańskiego okręgu, a tym samym i pilskiego węzła. Tego wymaga rozwijający się przemysł. W samej tylko Pile ustalone obecne nakłady inwestycyjne gwarantują jego rozwój niemal dwukrotnie w porównaniu do roku 1970; w latach 1974-75 decyzją władz centralnych rozpocznie się tu budowa Zakładu Włókien Syntetycznych, czterokrotnie większego od gorzowskiego „Stilonu”. Ta inwestycja będzie miała istotny wpływ nie tylko na aktywizację gospodarczą Pili, ale również całego regionu. W Trzciance rozbudowuje się „Lubmor”...

Zagadnieniem numer jeden staje się tu sprawa przewozów, od których sprawności w dużej mierze zależeć będzie praca przedsiębiorstw. Program działania, uchwalony na XV konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR Pila-Trzcianka wyraźnie „zobowiązuje” stację PKP w Pile i Krzyżu do

zabezpieczenia pełnej i rytmicznej realizacji planów przewozów masy towarowej dla zakładów miasta Pili i powiatu Trzcianka.

Szybkie tempo wzrostu gospodarki kraju, przy przeznaczaniu w minionym okresie stosunkowo małych nakładów na podniesienie zdolności i poprawę sprawności przewozowej transportu kolejowego, powodowało i powoduje trudności techniczno-eksploatacyjne na większych węzłach kolejowych.

— Na każdej stacji rozrządowej występują dwa rodzaje trudności — wtajemnicza mnie kolejarzki sprawy naczelnik stacji Pila, E. Kosicki — Jeden jest wspólny dla wszystkich i obejmuje sprawy kadrowe („Należałoby dokonać oceny pracy wszystkich kierowników i przewidzieć na te stanowiska rezerwy kadrowe” — postulował podczas obrad zespołu do spraw transportu, przemysłu i łączności sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR na pilskim węźle), trudności techniczne spowodowane niedostatkami inwestycyjnymi, przestarzałe urządzenia itp. Drugi rodzaj trudności jest specyficzny dla danej stacji. Dla Pili — to konieczność prowadzenia pracy przy rozrządzie i formowaniu pociągów towarowych na torach o spadku do 6,7 promila, to nietypowe warunki geologiczne, powodujące w określonych warunkach zimowych wybijanie pociągów hamulcowych spod kół wagonów podczas rozrządu w rozmiarach nigdzie nie spotykanych, to wreszcie górką rozrządowa nie przystosowana do pracy lokomotyw wszystkich serii. Pomimo tych trudności zadania stacji, stanowiące obowiązki i nakazy społeczne, są wykonywane. (Dowodem I miejsce we współzawodnictwie pracy na terenie DOKP Poznań i zdobycie sztandaru przechodniego za I półrocze 1972).

Naczelnik przytacza spory zestaw liczb, obrazujących przyspieszenie w wykonywaniu podstawowych zadań w zakresie przewozów.

— Dla usprawnienia pracy — kontynuuje swą relację — wydłużona została część torów rozrządowych, rozpoczęto przy stosowywaniu górk rozrządowej do pracy lokomotywami wszystkich serii, przeprowadza się kapitalny remont oświetlenia parku rozrządowego, w wyniku czego oświetlenie torów, a tym samym bezpieczeństwo pracy wybitnie się poprawiło. (A jest to rzecz niebagatelna — w minionym roku liczba wypadków na węźle wzrosła! — przyp. red.).

Czy jednak to wszystko, co zrobiono „we własnym zakresie” wystarczy, by stacja nadążyła za ogólnym przyspieszeniem? A myśleć trzeba nie tylko o roku 1973...

Aby wykonać zadania, konieczna jest systematyczna i planowa poprawa stanu technicznego torów, której rozpo-

zcięcie postulują pilscy kolejarze już w roku bieżącym. A z drugiej strony większa jeszcze dbałość o to, czym stacja i węzeł dysponują. Bo mimo I miejsca we współzawodnictwie za I półrocze minionego roku „uzyskano zbyt małą regularność pociągów pasażerskich, zaniżono wykonanie remontu bieżącego torów”...)

Na zwiększenie zdolności przewozowej kolei przeznaczają się obecnie znaczne środki inwestycyjne. W okręgu poznańskim są one prawie dwukrotnie wyższe niż w okresie minionego pięcioletnia. Ale same środki nie wystarczą. Dyrekcja OKP ma trudności ze znalezieniem wykonawcy na budowę planowanej wagonowni i hotelu robotniczego w Pile; przewidziana modernizacja dworca kolejowego zależna jest od dostawy ciepła z centralnej kotłowni, od planowej realizacji tej miejskiej inwestycji. Ale jednocześnie rozważana jest możliwość rozpoczęcia jeszcze pod koniec tej pięcioletniej nowej inwestycji na trasie Poznań — Pila.

By jednak kolej mogła przewozić, potrzebne są... wagony. Trzeba dokładnie przeanalizować sprawę ich rozdziału, wykręcić wszystkie tkwiące tu rezerwy. A dyskutanci wskazywali na niektóre ich źródła, postulując wręcz obciążanie kosztami za przetrzymywanie wagonów nie przedsiębiorstwa, lecz konkretne osoby, wskazując na konieczność usprawnienia pracy portu rzeczno-głaznego w Krzyżu.

Ponieważ w roku 1975 traktacja parowa będzie obsługiwała już tylko jedną czwartą przewozów w Polsce, a na liniach o mniejszym obciążeniu oraz w pracach manewrowych rozszerzana będzie traktacja spaliniowa, pilskie Zakłady Naprawy Taboru Kolejowego już dziś prowadzą modernizację zakładu, by w latach 1975-76 przejść na remonty taboru spaliniowego.

Pomyślny bilans ostatnich dwóch lat — społeczeństwo Pili odpowiedziało na apel „20 miliardów” podjęciem dodatkowych zobowiązań wartości 35,6 mln zł, które wykonało z nadwyżką, wypracowując 48,9 milionów zł — daje uzasadnione podstawy do optymizmu; ale w ocenie dorobku powiatu dominował podczas konferencji ton rzeczowej i konkretnej oceny, pozwalający na krytyczne spojrzenie na wszystko, co przeszkadza w osiągnięciu lepszych wyników w pracy. Wysuwane wnioski wyrażały troskę o przyszłość, o dalszy rozwój, o przyspieszenie realizacji tej wizji Polski, którą stworzył VI Zjazd.

Przypatrzyliśmy się bliżej jednej „cegiełce” tego zespołu spraw, które wyznaczają teraz niejszość i przyszłość Pili i powiatu trzcianieckiego...

BOGNA WOJCIECHOWSKA

*) wg oceny DOKP.



Gdańska starówka

Coraz piękniejsze są fragmenty gdańskiej starówki. W szeregu punktach trwają jeszcze prace rekonstrukcyjne tego zespołu, niemniej niektóre rejonu są już architektonicznie wykończone. Na zdjęciu: widok na Targ Drzewny, jeden z fragmentów starówki w Gdańsku. CAF — fot. Ukielewski

Naszym celem wychowanie przez pracę

Dzisiaj rozpoczynają się obrady V Zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej. Delegaci przedyskutują i ocenią bogaty w wydarzenia i inicjatywy, kolejny etap działalności tej organizacji. V Zjazd wyliczy zasadnicze dla Związku kierunki działania na przyszłość. Dokonania młodych w pracy na rzecz całego społeczeństwa są szczególnie widoczne, zwłaszcza w ostatnich latach. Interesuje nas tutaj wkład członków ZMS w Wielkopolskę w to wspólne dzieło. Jaki dorobek reprezentują na Zjeździe? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu.

— Minione lata — stwierdza nasz rozmówca — charakteryzuje coraz większa aktywność członków ze środowisk robotniczych. Obecnie można powiedzieć, że ZMS jest przede wszystkim organizacją młodzieży robotniczej, bo ona to właśnie dopracowała się największych wartości, które złożyła się na nasz zjazdowy dorobek. Dzięki systematycznemu doskonaleniu programu i organizacyjnych form działania po trafiliśmy wyzwolić szeroką aktywność młodych w dziedzinie dodatkowej pracy produkcyjnej i społecznej. W ten sposób ZMS w Wielkopolsce w ramach akcji 20 miliardów wypracował 283 miliony złotych. Oddaliśmy do użytku przeszło 300 dodatkowych mieszkań w ramach patronatu nad budownictwem mieszkaniowym. Ponad 500 dalszych jest w budowie. Systematycznie organizujemy Turniej Młodych. Mistrzów Techniki, który objął ostatecznie około 1300 osób.

— Wasza patronacka działalność prócz budownictwa mieszkaniowego, obejmuje także szereg innych dziedzin gospodarki?

— Patronowaliśmy, bądź patronujemy, wielkim inwestycjom Wielkopolski: Odkrywce „Józwin” Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie, Fabryce Obuwia w Gnieźnie, odbudowie „Stomila”, Fabryce Domów w Suchym Lesie, dekszyniarńniom w Luboniu i Stawie, Kombinatowi Mięsnemu w Kole,

Fabryce Elementów Wyposażenia Budownictwa w Obornikach. Wypracowane tradycje i znaczne niekiedy osiągnięcia mają ZMS-owcy w tzw. patronatach wewnątrz-zakładowych — nad „wąskimi gardłami” produkcji lub innymi określonymi jej odcinkami. I tutaj szczególnie dobrymi rezultatami szczycą się młodzi z WSK „Delta” w Kaliszu, ZNTK w Poznaniu czy w HCP, gdzie ostatecznie ZMS-owcy patronują budowie silnika do 100-tysięcznika.

— Równie istotnym zadaniem młodych ludzi jak praca, jest nauka. Interesują więc nas wasze poczynania w środowiskach szkolnym i studenckim.

— ZMS musi stać się wśród uczniów i studentów faktycznym pomocnikiem w zrozumieniu wszelkich, nurtujących ich spraw, ideowych czy bytowych. Uwagę musimy skoncentrować głównie na podnoszeniu jakości nauczania. Tutaj mogą wiele pomóc szkolne czy studenckie grupy wychowania socjalistycznego, w których młodzi wzajemnie sobie pomagają w nauce i dokonują samoceny. Znaczne, pionierskie osiągnięcia w skali kraju ma ZMS w realizacji studiów indywidualnych, zwłaszcza na Politechnice Poznańskiej. Nikt też nie ma tylu, co my uczestników akcji „Z filmem na ty”. Niezły udało się nam „Poznańskie muzykalnia”, — koncerty symfoniczne organizowane dla członków ZMS.

— Zjazd ZMS nasuwa też pytanie: co dalej? W jakich kierunkach pójdzie dalsze działanie organizacji?

— Kilka co najmniej spraw ma tu szczególną wagę. Trzeba więc będzie zatroszczyć się głównie o osobistą aktywizację każdego członka ZMS, o jego osobiste uczestnictwo w budowaniu kraju, także przez samodoskonalenie postawy, charakteru, kwalifikacji zawodowych, wiedzy ogólnej itp. Będziemy ten cel osiągać m.in. przez realizację programu indywidualnych zobowiązań „Indeks Polska 2000”. Musimy też zadbać o jeszcze skuteczniejszą pracę ideowo-polityczną we wszystkich naszych środowiskach. Trzeba ponadto w dalszym ciągu urozmaicać i intensyfikować formy wychowania przez pracę, czemu służą m.in. wspomniane już patronaty czy powszechne czynności produkcyjne i społeczne. Le-piej musimy też reprezentować interesy młodzieży wobec starszego społeczeństwa. Wielkiej troski wymaga czas wolny młodych. Będziemy nadal myśleć nad tym, aby spędzali go kulturalnie, przyjemnie i bar-dziej pożytecznie. Ma to poważne znaczenie wychowawcze. I tutaj otwiera się szerokie pole dla inicjatyw naszych działaczy kulturalnych.

Nasz V Zjazd podejmie problematykę, sformułowaną w uchwale VII Plenum KC PZPR, która nałożyła na całe społeczeństwo większą odpowiedzialność za sprawy młodych, a przed nimi samymi wytyczyła najistotniejsze zadania. Sądę, że przy zespoleniu sił i pomysłów w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej również ZMS-owi łatwiej będzie się włączyć w jeszcze bardziej aktywną realizację tych zadań.

Rozmawiał: **MARCIN BAJEROWICZ**

POLKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„Poszukiwania”. Antologia radiologicznej publicystyki społeczno-ekonomicznej. Wyboru dokonał Karol Szyndzielor. PIW, str. 191, 15,— zł.

„Bundeswehra 1955-72”. Rodowód — strategia — doktryny”. Wyd. MON, str. 478, 50,— zł.

Piotr A. Kukula — „Maszerują strzelcy”. WL, str. 236, 23,— zł.

Halina Ognik — „Aktywne niezangażowanie”. Wyd. MON, str. 179, 5,— zł.

Jan Sreniawski — „Kształtowa nie są funkcje prezydium rady narodowej”. W. Lub., str. 223, 30,— zł.

Mieczysław Juchniewicz — „Poliaki w europejskim dźwięku soprotwilenia 1939-1945”. Interpress, str. 183, 23,— zł.

LITERATURA PIĘKNA

James Joyce — „Utwory poetyckie”. Przełożył Maciej Słomczyński. WL, str. 68, 50,— zł.

James Baldwin — „Powiedz mi, jak dawno odszedł pociąg”. KiW, str. 510, 32,— zł.

Marianna Kościńska — „Rozkosze miłości”. WL, str. 239, 20,— zł.

Bronisław Mróz-Długoszewski — „Niepotrzebna żyłka”. WL, str. 116, 15,— zł.

A. S. Puszkina — „Kapitanskaia doczka”. PZWS, str. 154, 6,— zł.

SENSACJA

Kazimierz Kąkolowski — „Zbrodnia, który ukradł zbrodnię”. Iskry, str. 174, 16,— zł.

Bohdan Petek — „Strefy zerowe”. Iskry, str. 268, 14,— zł.

PUBLICYSTYKA, REPORTAŻ

Zbigniew Kwiatkowski — „Z żałówek i gościńców”. WL, str. 225, 20,— zł.

Małgorzata Szejnert — „Borowiki przy ternajku”. LSW, str. 269, 20,— zł.

DO REDAKTORA GKOSU

W obecnych czasach, kiedy tyle mówi się, pisze i nawołuje do punktualności, jesteśmy świadkami naocznymi dziwnych przypadków w poznańskich przychodniach. Oto pacjenci wyczekują pod drzwiami gabinetów lekarzów, które otwierają się nie raz z dużym opóźnieniem: pół godziny, godzinę — po wyznaczonym czasie urzędowania. By moje relacje nie były gołosłowne przytoczę przykłady.

Pewnego dnia poprosiłam o przepustkę z pracy w godz. 8-9, by udać się do lekarza-reumatologa. Już od 7.00 stałam przy okienku rejestracyjnym, by otrzymać 1 numer i wrócić na czas do pracy. Nie stety, pani doktor zjawiła się o godz. 9.40. Według orzeczeń pacjentów — zawsze tak przychodzi, a czasem nawet później. Parę dni temu na lekarza rejonowego na Grunwaldzie czekaliśmy aż 2 godziny. Inny — zamiast o 16.00 jak na-

pisane na drzwiach zaczyna urzędowanie o 16.30.

Czy to jest w porządku? Czy punktualność obowiązuje tylko ludzi w fabrykach, zakładach, a ludzi w białych fartuchach nie? Czy lekarze zapominają, że czas to pieniądz, czas, w którym tyle można różnych spraw wykonać, załatwić? Czy pacjent jest dla lekarza pionkiem, że tak zafajkę się jego czasem i cierpliwością? Ile można by zrobić w domu, przy dzieciach za ten czas stracony (z winy niepunktualności) pod drzwiami gabinetu lekarskiego.

Kto winien tym częstym spóźnieniom? Przecież nie pacjenci, którzy nie chcą się narażać lekarzom, siedząc i kłapiąc smętnie głowami przy zamkniętych gabinetach; ani nie pielęgniarki i rejestratorki, które widząc spóźnienia lekarzy, ulegle nigdzie tego nie zgła-

sza. Sami lekarze siebie nie kontrolują ani też dział kadr Wydziału Zdrowia nie kontroluje swych pracowników.

Zwracam się więc z prośbą do Pana Redaktora, aby zechciał podjąć się tego trud i odwiedził raz, drugi, trzeci nasze przychodnie, zasięgnął dla pewności opinii pacjentów i zadziałal odpowiednio, by ludzie nie musieli tracić czasu w przychodniach.

Na koniec jeszcze jeden ciekawy przypadek. Moja sąsiadka leczy się w poradni zdrowia psychicznego. Wybrała się 5 lutego do lekarza psychiatry. Przy rejestracji dowiedziała się, że pani do której będzie dopiero po 10-tej, bo jest na rozprawie sądowej.

...Nadeszła godzina 13.30 — wówczas rejestratorka poradziła pacjentom pójść do domu i przyjść jutro, lekarza na pewno będzie i wszystkich przyjmie. Jak czuli się chorzy, siedzący 6 godzin pod drzwiami lekarza i wyczekujący, że może lada chwila nadejdzie?

Czas nie liczy się w przychodniach?

A następnego dnia podobna sytuacja — pacjenci zaczęli się schodzić przed 8-ma. Te same zapewnienia ze strony rejestratorki. Nie stety: mała pani doktor wreszcie do myśli się, że trzeba zawiadomić zakład pracy, że pani doktor w sobotę zaniedbała. A więc dopiero we wtorek zawiadamia się przychodnie.

Kto tu zawinił, że ludzie nerwowi, chorzy, 2 dni przychodzą do przychodni i tyle czasu w niej stracili? A czas, a praca — którą niektórzy opuścili na koszt badania lekarskiego?

O podobnych przypadkach można by dużo pisać. Wolalabym jednak by Pan Redaktor przekonał się sam.

Z poważaniem i nadzieją zajęcia się tą palącą bolączką na szczytach przychodni.

S. B. Poznań
P.S. Panie Redaktorze! Czy nie

warto by przy tej okazji pomyśleć o zapewnieniu ludziom pracy możliwości leczenia się od godz. 7. na wet u specjalistów? Lub w czasie po pracy?

OD REDAKCJI: Nie pierwszy to sygnał tego rodzaju. Poprzednie kierowaliśmy do odpowiednich dzielnicowych zarządów służby zdrowia w Poznaniu z prośbą o sprawdzenie przyczyn spóźniania się lekarza do pracy. Większość lekarzy przychodził przecieć punktualnie do pracy, ceniąc czas swój i czas pacjenta. Są jednak wyjątki od tej reguły.

Czytelniczka podała przykłady, z nazwami i adresami placówek. Pominęliśmy te szczegóły. Nie chodzi bowiem o krytykę osób, lecz o zjawisko.

Dzielnice zarządy służby zdrowia powinny zająć wobec tych spraw zdecydowane stanowisko. Nie chodzi przy tym o formalne traktowanie spraw dyscypliny czy sowej, lecz o przeciwdziałanie spóźnieniom nagminnym, zazwyczaj tych samych osób.

„Stosunek lekarza do chorego to chyba najpiękniejszy wyraz stosunków międzyludzkich” — napisał niedawno w swej broszurze „Chirurgia a etyka” prof. dr Józef Bogusz. Niesolidność jednostek nie może być maksymą podważyć. Ale z tą niesolidnością mamy nie tylko prawo, lecz także obowiązek walczyć.

Wśród przedstawicieli władz Demokratycznej Republiki Wietnamu, którzy przybyli na poważnie zniszczone w grudniu zmasowanymi nalotami USA na Hanoi lotnisko Gia Lam, gdzie lądował w zeszłym tygodniu samolot z do radcą prezydenta Stanów Zjednoczonych, Henry Kissingerem — był m. in. Le Duc Tho. W ten sposób ci główni architekci porozumienia o przywróceniu pokoju w Wietnamie spotkali się tym razem w stolicy DRW. Zanim do tego doszło, obydwa politycy zdołali się już dobrze poznać podczas dłu gotowały rokowań w Paryżu.

Liczący obecnie 61 lat Le Duc Tho został doradcą delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu na rokowania paryskie w 1968 roku, to jest wtedy, gdy się one rozpoczęły. Swą działalnością dyplomatyczną zabiegał wówczas o przerwanie terrorystycznych bombardowań swojej ojczyzny przez lotnictwo północnoamerykańskie, tocząc rokowania z ówczesnym przedstawicielem USA — Averellem Harrimanem. Już wtedy Le Duc Tho dał się poznać jako polityk, który w imię podstawowych interesów narodu wietnamskiego potrafi stosować przekonywające metody działalności politycznej i dyplomatycznej. Jego wytyczną zawsze były podstawowe cele rządu DRW i całego narodu wietnamskiego: doprowadzenie do tego, by Stany Zjednoczone uznały swoją porażkę w Wietnamie i ustaliły termin wycofania swoich wojsk z terytorium tego kraju. Nawet tej miary przeciwnik polityczny co Harriman zetknął się z Le Duc Tho podczas negocjacji paryskich powiedział o nim, że jest człowiekiem o wrodzonej zdolności podejmowania decyzji a zarazem politykiem o zdecydowanych poglądach oraz jasno określonych celach.

Polityczne poglądy Le Duc Tho ukształtował jego czynny udział w długoletnich walkach narodu wietnamskiego o niezawisłość i pokój. W latach swej młodości wstąpił do ówczesnej Komunistycznej Partii Indochin. Za swoje poglądy i udział w walkach przeciwko ciemniejszemu wężowi był przez reżim kolonialistów francuskich.

Po proklamowaniu w 1954 roku Demokratycznej Republiki Wietnamu Le Duc Tho należał do grona tych polityków, którzy wytyczyli podstawowe kierunki rozwoju nowej socjalistycznej republiki. Także

wówczas, podobnie jak w latach walki o niepodległość, po zostawał bliskim współpracownikiem przywódcy narodu wietnamskiego — prezydenta Ho Chi Minha. Należy do grona wybitnych działaczy Partii Pracujących Wietnamu, jest członkiem Biura Politycznego jej Komitetu Centralnego.

Agresja amerykańska w Wietnamie stworzyła okoliczności, w których doświadczeni politycy Le Duc Tho miało być spożytkowane podczas jego pracy w charakterze głównego doradcy Demokratycznej Republiki Wietnamu najpierw podczas dwustronnych rozmów z przedstawicie-



łami Stanów Zjednoczonych, a później czterostronnych z udziałem także reprezentantów Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego (prze kształconego następnie w Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego) oraz administracji sajsjonkiej. W ostatnich latach tych nieregularnych przerwy, to powodowane niekonsekwencją stanowiska Waszyngtonu, to sprężynami reżimu w Sajgonie. Wojnie na ziemi wietnamskiej towarzyszyła trudna batalia o prawo narodu wietnamskiego do niezawisłości i pokoju toczona w Paryżu.

Zarówno w okresie gdy odbywały się już spotkania poufne z Henry Kissingerem, jak i wtedy gdy toczyły się rozmowy czterostronne — jedno i

drugie przerywane eskalacją amerykańskich bombardowań — Le Duc Tho nigdy nie pojmiał okazji, by konsekwentnie bronić podstawowych interesów narodu wietnamskiego: uwolnić Wietnam od wojny imperialistycznej oraz „opieki” amerykańskich agresorów.

Podsumowując niejako ten okres swego życia, gdy przez prawie pięć lat (maj 1968 — styczeń 1973) występował w roli specjalnego doradcy swego rządu — Le Duc Tho tak o tym mówi:

„Zawarcie i podpisanie porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie jest uświęceniem 13-letniej bohaterstwa walki, jaką prowadził naród wietnamski przeciw amerykańskiemu imperializmowi i grupie zdrajców w naszym kraju — walce, która pochłonęła niezliczone ofiary, przyniosła wiele nieszczęść. Jest to jednocześnie rezultat 5-letnich rokowań w Paryżu między nami a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, w których toku odbyły się 202 oficjalne posiedzenia w Do mu Konferencji Międzynarodowych przy Avenue Kleber oraz 24 spotkania poufne”.

Także ostatni partner paryskich negocjacji ze strony USA — Henry Kissinger, znany z tego, że to on właśnie najpierw teoretycznie uzasadnił, a potem w praktyce zamierzał wykorzystać zasadę łączenia rozmów z bombardowaniami — jeszcze przed parafowaniem porozumienia określił Le Duc Tho jako „człowieka całkowicie oddanego swojej sprawie, bardzo poważnego, bardzo silnego, zawsze uprzejmego, do brzo wychowanego. Czasami bardzo twardego, trudnego do pogodzenia się. Ale jest to coś, co zawsze wzbudzało u mnie szacunek do niego”.

A więc — konsekwencja i wytrwałość, cechujące nie tylko postawę Le Duc Tho, ale w ogóle politykę DRW, to także istotne czynniki, które przyniosły oczekiwany rezultat: zwycięstwo narodu wietnamskiego nad imperialistyczną agresją, będące jednocześnie zwycięstwem solidarności wszystkich sił pokoju i postępu w świecie. Dał temu wyraz także Le Duc Tho, stwierdzając na konferencji prasowej w Paryżu:

„W chwili, kiedy pokój wraca do naszego kraju, pragnę w imieniu Demokratycznej Republiki Wietnamu i narodu wietnamskiego gorąco podziękować krajom socjalistycznym, rządowi wielu krajów i narodom całego świata za sympatię wyrażoną dla słusznej walki na szczeblu narodu i za aktywną pomoc udzielaną mu we wszystkich dziedzinach”.

TADEUSZ KACZMAREK

Komputery w służbie pacjenta

Przeprowadzone w USA analizy wykazały, że lekarze na bezpośredni kontakt z pacjentem zużywają 20 proc. czasu pracy, resztę pochłania wyszukiwanie informacji o pacjencie oraz prace administracyjne. W naszym kraju sytuacja jest podobna, aczkolwiek brak na ten temat ścisłych danych. Obciążenie służby zdrowia czynnościami nie związanymi w sposób istotny z zawodem i kwalifikacjami jej pracowników odbija się na poziomie jej świadczeń.

Nowe perspektywy stwarza zastosowanie techniki komputerowej, która daje człowiekowi narzędzia, zdolne wykonywać za niego większość czynności rutynowych. O sprawach informatyki medycznej piszą w „Problemach” (nr 1) doc. dr hab. nauk technicznych, dyrektor Centralnego Ośrodka Informatyki Politechniki Warszawskiej Konrad Fiałkowski oraz mgr fizyki Piotr Ligęziński z Centralnego Ośrodka Techniki Medycznej w Warszawie.

Ostatnio niektóre zagraniczne szpitale zaczynają korzystać ze sprzętu komputerowego podczas prac związanych bezpośrednio z leczeniem pacjentów. Systemy informatyczne są wykorzystywane w laboratoriach, gdzie komputery zbierają wyniki pomiarów, analizują przebiegi EKG, sporządzają zestawienia wyników; w badaniach masowych (nadzorują ich przebieg, sporządzają zestawienia całościowe); w szpitalach nadzoru i wykorzystanie łóżek, tworzą zintegrowane historie chorób poszczególnych pacjentów, monitorują stan pacjenta podczas operacji itp.

W kilku ośrodkach w Polsce, takich jak np. Zakład Patofizjologii AM we Wrocławiu, Zakład Fizjologii Wojewódzkiej Przychodni Przemysłowej w Krakowie, Klinika Chorób Kobiecych i Położnictwa AM w Warszawie, wykonuje się prace związane z wprowadzeniem komputerów do nauk biomedycznych.

W Instytucie Kształcenia Podplomowego Wojskowej Akademii Medycznej w Warszawie opracowano projekt wstępnego nowoczesnego wielodostępnego systemu informatycznego dla potrzeb laboratorium analitycznego. Termin wdrożenia tego systemu wyznaczono na drugą połowę 1973 r.

Zintegrowany system informatyczny obsługujący służbę zdrowia musi być łatwo dostępny dla wszystkich upoważnionych do tego pracowników, zapamiętywać wszystkie istotne dane dotyczące poszczególnych pacjentów, zabezpieczać poufność danych; czas oczekiwania na odpowiedź nie powinien przekraczać 5 sekund. (w)

W sobotę i niedzielę

Kolejne derby koszykarek

Poznań reprezentowany jest w I lidze koszykarek przez trzy zespoły, a więc tyleż samo razy w ciągu jednej rundy mamy okazję przeżywać emocje związane z tzw. derbami. W ubiegłym tygodniu grały ze sobą Olimpia i Lech, w tym spotkaniu zwyciężyła Olimpia.

Pojedynki koleżarek i akademiczek odbędą się w sali przy ulicy Chwałkowskiej i teoretycznie faworytkami sobotnio-niedzielnego spotkania są koszykarki Lecha. Piszący teoretycznie, gdyż doświadczenia z lat ubiegłych nauczyły nas ostrożności w przewidywaniu formy poznańskich zespołów koszykówek i typowaniu zwycięzców. Już od dłuższego czasu cechą charakterystyczną na szczeblu koszykówek jest chimericzna forma jej przedstawicieli i to zarówno tych najlepszych jak i słabszych zespołów.

Drużyny I ligi koszykarek rozegrały już dwie serie (4 spotkania) drugiej rundy sezonu 1972/73. Oceniając postawę poznańskich zespołów trzeba stwierdzić, że największy krok naprzód w porównaniu z pierwszą częścią sezonu poczyniła Olimpia, która zwłaszcza w meczach z Lechem zademonstrowała bardzo dobrą formę. Ponadto trener Lewandowski jest o tyle w do brej sytuacji, że ma do dyspozycji poza pierwszą piątką, kilka prawie równorzędnych zawodniczek rezerwowych, czego natomiast nie można dopatrzeć się w Lechu i AZS-ie.

Tak więc w najbliższą sobotę i niedzielę w Poznaniu grać będzie Lech z AZS-em, natomiast Olimpia wyjedzie do AZS Warszawa. Jeżeli gwardzistki zagrają tak jak tydzień temu, to nie będą miały większych kłopotów ze zdobyciem kompletu punktów. A są one im potrzebne, gdyż Olimpia zajmuje obecnie 6 pozycję mając tylko 1 punkt więcej od warszawskich akademiczek, plasujących się na 7 pozycji.

Przed obcą publicznością wystąpią również koszykarki Lecha. Tym razem ich przeciwnikiem będzie Górnik Wałbrzych, drużyna która zajmuje miejsce w dolnych rejonach tabeli, będąc obok AZS-u W-wa najpoważniejszym kandydatem do spadku z I ligi. Górniczki mają jeszcze pewne minimalne szanse na utrzymanie się i dlatego należy się spodziewać, że nie będą łatwo chcieli sprzedać swojej „skóry”.

Hokej na lodzie

Remis Zjednoczonych w meczu z Odrą

Pomyślną wiadomość otrzymaliśmy wczoraj z Opolu. Hokeiści Zjednoczonych z Wrześni rozegrali zaległe mecze z cyklu rozgrywek o mistrzostwo II ligi hokeja na lodzie. Po zwycięstwie w pierwszym meczu z Odrą, Zjednoczeni zremisowali z gospodarzami 3:3 (1:1, 1:1 i 1:1). Bramki dla wrześnian zdobyli J. Makowski, Żurawski i Orłowski.

Zjednoczenie zaprezentowało się z jak najlepszej strony. Szybkie ataki, inicjowane przez obrońców raz po raz stwarzały niebezpieczną sytuację przed bramką Odry.

Rozgrywki na drugim froncie hokeistów weszły w decydującą fazę. Awans do ekstraklasy zapewniło sobie sosenowickie Zagłębie. W strefie spadkowej znajdują się drużyny bytomskiej Polonii, Włókniarza Zgierz i Zjednoczonych. Nie ma więc potrzeby tłumaczyć jak cennym jest punkt zdobyty w Opolu. (zb)

V IMS

Hokeiści Poznania wyeliminowani

Rozegrane zostały turnieje eliminacyjne w hokeju na lodzie o prawo startu w finale Zimowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej, w kategoriach młodzików i juniorów młodszych. Reprezentanci Wielkopolski w kategorii juniorów młodszych, startowali na lodowisku w Bydgoszczy, gdzie przeciwnikami ich oprócz zespołu gospodarzy, były drużyny Łodzi miasta i województwa.

Jak można się było spodziewać, pierwsze miejsce zajęła reprezentacja gospodarzy, po zwycięstwach nad drużyną Łodzi województwa — 16:2 i Poznania 11:1. Drugim finalistą został zespół Łodzi miasta, pokonując Poznań — 5:3 i Łódź woj. — 6:3.

Mimo porażek młodzi hokeiści z Poznania zaprezentowali się z jak najlepszej strony. Szczególnie podobał się młody bramkarz HKS Bogdanka Jerzy Roszak. Został on uznany za najlepszego bramkarza tego turnieju. (zb)

Do arcyciekawego pojedynku dojdzie we Wrocławiu. Miejscowy Śląsk podejmować tam będzie Resovię. Spotkają się więc drużyny należące do ścisłej czołówki i mające jeszcze szansę na zdobycie tytułu mistrza Polski. Walka zapowiada się więc bardzo zaciętą, a na jej rezultaty z niecierpliwością będą czekać koszykarze Wyrzeża, którzy wystąpią tym razem w Lublinie. W sumie najbliższa seria spotkań koszykarek i koszykarzy zapowiada się interesującą, chociaż forma naszych najlepszych zespołów jest daleka od ideału.

A oto rozkład jazdy poznańskich drużyn w najbliższą sobotę i niedzielę:

I liga mężczyzn: Górnik Wałbrzych — Lech Poznań (mecz i rewanż).

I liga kobiet: Lech Poznań — AZS Poznań, AZS Warszawa — Olimpia Poznań (mecz i rewanż).

II liga mężczyzn: Olimpia Poznań — Spółnia Gdańsk, Warta Poznań — Skra Warszawa, AZS P-n — Gwardia W-wa, Olimpia Poznań — AZS Gdańsk, AZS P-n — Skra W-wa, Warta P-n — Gwardia W-wa ROW Rybnik — Stal Ostrów, Balldon Katowice — Stal Ostrów.

II liga kobiet: Zagłębie Komin — AZS Kraków (mecz i rewanż). (s)

Finał tenisowych mistrzostw Polski

W ostatnim dniu halowych tenisowych mistrzostw Polski, rozgrywanych w Sosnowcu, w finale singla kobiet Kralówna (GKS Katowice) pokonała Ślesicka (AZS Warszawa) 6:2, 1:6, 7:5. Obie zawodniczki zagrały jednak ponownie swoich możliwości, a Ślesicka tylko w drugim secie potrafiła od czasu do czasu pokazać grę, jakiej się po niej spodziewano.

W finale pocieszenia Filip (Olimpia Poznań) wygrała z Rybarczykową (SKT Sopot) 6:1, 3:6, 6:2. W półfinałach Rybarczyk i Fibak pokonali parę Dobrowolski — Jamroz 6:4, 7:5, a T. Nowicki i Niedźwiedzki zwyciężyli bydgoskiego debia Drzymalski — Szewczyk 6:3, 6:3.

Finał singla mężczyzn zakończył się sporą niespodzianką. Rozstawiony z numerem pierwszym Ta deusz Nowicki (Legia Warszawa) przegrał z Rybarczykiem (Warszawianka) 6:7, 6:1, 3:6.

W finale gry podwójnej mężczyzn — Nowicki i Niedźwiedzki (Legia) pokonali parę Fibak — Rybarczyk 6:3, 6:2. (o-b)

dalekopisem

O Puchar Europy W PILCE RĘCZNEJ

W Moskwie odbył się rewanżowy, ćwierćfinałowy mecz o Puchar Europy w pilce ręcznej mężczyzn, w którym moskiewska drużyna MAI przegrała ze Steauą Bukareszt 17:19. Do półfinału awansowali jednak piłkarze rezerwy MAI, którzy pierwszy mecz wygrali 22:14.

SUKCES KOSZYKAREK ŁKS

Koszykarki ŁKS pokonały TFSE — Budapest 76:60 (37:27). Łodzianki zajęły ostatecznie trzecie miejsce w ćwierćfinałach Pucharu Europy.

A. BACHLEDA ZWYCIĘZYL

Z udziałem czołowych alpejskich Austrii, Francji, NRD i Polski rozegrano na stokach Beskidu w Szczyrku siałom specjalny o puchar prezesa Radiokomitetu i TV Macieja Szczepańskiego. Klasa dla siebie okazał się Andrzej Bachleda, który nie dał żadnych szans młodym i utalentowanym alpejskom zagranicznym. A. Bachleda pojechał wspaniale, demonstrując doskonałą formę.

PIĘŚCIARZE POLSKY PRZED MECZEM Z JUGOSŁAWIĄ

Drugim kolejnym międzypaństwowym spotkaniem naszych pięściarzy w tym roku będzie mecz z Jugosławią w Zrenianin K. Belgradu. W niedzielę 25 bm. dla gospodarzy spotkanie z Polską będzie sprawdzianem przygotowań do tegorocznych mistrzostw Europy.

POJEDYNEK MISTRZÓW

W Las Vegas (USA) odbył się towarzyski pojedynek bokserów zawodowych wagi ciężkiej, byłego mistrza świata Muhammada Ali (USA) oraz mistrza Europy — Joe Bugnera (W. Brytania). Po 12-rundowej walce zwyciężył na punkty Muhammad Ali.

31-letni Ali, który zapowiedział przed walką, że znokautuje swego młodszego o 9 lat przeciwnika najpóźniej w 7 rundzie, nie był w stanie zadać mu ani jednego silnego ciosu. Bugner okazał się więc godnym przeciwnikiem sławnego Allego, który odniósł wyraźne, lecz nie wysokie zwycięstwo punktowe. (o-b)

Wkroczyliśmy w rok obchodów pięćsetnej rocznicy urodzin jednego z najślawniejszych Polaków, genialnego astronoma — Mikołaja Kopernika.

O trwających już od dłuższego czasu krajowych przygotowaniach do tej wielkiej rocznicy, szczególnie intensywnych w Olsztynie, gdzie Kopernik żył i działał ponad 30 lat, wiemy na ogół sporo z licznych publikacji prasowych, radiowych i telewizyjnych. Na szklanych ekranach oglądaliśmy już także zapowiedzi nowego pełnometrażowego filmu fabularnego, poświęconego wielkiemu astronomowi. Ale uroczystości kopernikowskie przygotowujemy się nie tylko w Polsce.

W Związku Radzieckim plan i przebieg obchodów koordynuje powołana przez Prezydium Akademii Nauk ZSRR specjalna komisja, na której czele stoi prof. M. Miliański z kow. Inauguracją imprez rocznicowych było w połowie grudnia 1972 roku specjalne sympozjum naukowe, omawiające filozoficzne problemy współczesnej astronomii.

W I dekadzie marca odbędzie się uroczyste posiedzenie Akademii Nauk ZSRR poświęcone w całości Kopernikowi. W wielu miastach Związku Radzieckiego, m. in. w Leningradzie, Kijowie, Jerewanu, Taszkencie, Tbilisi, Irkucku i Baku, zorganizowane zostaną sympozja i okolicznościowe wystawy.

W Czechosłowacji — w Pradze i wielu innych miastach zorganizowane będą wystawy obrazujące wkład polskiego uczonego w rozwój światowej astronomii, nauk matematycz-

500-lecie urodzin Kopernika

Świat czci pamięć wielkiego Polaka

nych i lekarskich. Nakreślony zostanie film o życiu i działalności Kopernika oraz o jego kontaktach z Czechami i Słowacją. Warto tu przypomnieć, że właśnie u naszych południowych sąsiadów odnalazł się przechowywany tam rękopis najślawniejszego dzieła Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium”, zachowany po śmierci autora przez wybitnego czeskiego pedagoga i działacza społecznego — Jana Amosa Komenského. Rękopis ten został w 1956 roku przekazany Polsce w formie daru.

Na terenie uniwersytetu w Bratysławie odsłonięty zostanie pomnik Kopernika, wykonany przez rzeźbiarza Tibora Bartfay.

W Bułgarii, z inicjatywy tamtejszej Akademii Nauk, odbędzie się w Sofii, Warnie i Burgas uroczyste sesje naukowe, a w miejscowościach, gdzie działają obserwatoria astronomiczne — specjalne posiedzenia naukowe poświęcone Kopernikowi. Już wkrótce ukazać się ma na bułgarskich półkach księgarskich praca zbiorowa naukowców polskich i bułgarskich o Koperniku.

Również w Rumunii przewiduje się — obok uroczystej sesji Akademii Nauk — sympozja w uniwersytetach i instytucjach naukowych oraz wydanie kilku publikacji okolicznościowych.

Obszerny program obchodów kopernikowskich przygotowano w

NRD. Już w końcu listopada odbyło się w Poczdamie — Babelsbergu międzynarodowe sympozjum naukowe, w którym uczestniczyli również przedstawiciele naszego kraju. Kulminacyjnym punktem obchodów będzie uroczystość kopernikowska w dniu 22 lutego br., organizowana przez Akademię Nauk i Radę Ministrów NRD. Kolektyw naukowców tego kraju opracował obszerną publikację pod tytułem „Obraz Kosmosu i rewolucja kopernikowska w sprawach społecznych i ideologicznych”, która ukazuje się w niedługim czasie. Wytwórnia filmowa NRD — „Defa” nakręca przy współpracy polskiej kinematografii film o Koperniku. Premiera zapowiedziana jest na luty.

Szeroki program obchodów przygotowuje się w Jugosławii. Ostatnio powołano ogólnojugosłowiański Komitet Kopernikowski, na którego czele stanął przewodniczący Rady Akademii Nauk i Sztuk Jugosławii — prof. dr Grga Novak.

W Hawanie powstał pod egidą Kubańskiej Akademii Nauk komitet obchodów 500 rocznicy urodzin Kopernika. Przewiduje on zorganizowanie wystawy, specjalnej sesji naukowej, wydanie szeregu publikacji, przeprowadzenie akcji odczytowej w szkołach.

Podobny program, tacznie z emisją okolicznościowych znaczków pocztowych, przewidziano również w Chile, gdzie na czele komitetu obchodów, skupiającego naukow-

ców i wybitnych działaczy społecznych, stanął minister oświaty Anibal Palma.

W USA pierwszym akcentem obchodów kopernikowskich było wystąpienie już 21 sierpnia ub. roku w przestrzeni kosmicznej automatycznej stacji badań czczej nazwanej imieniem wielkiego Polaka. Właściwe obchody przewidziane są na luty, a konkretnie na 19 lutego br. Kongres USA uchwalił rezolucję, by dzień ten ogłoszono „Dniem Kopernika”.

Akademia Nauk USA, przy współpracy z UNESCO, przygotowuje międzynarodowe sympozjum pod nazwą „Charakter odkrycia naukowego”. Ponadto zamówiła ona specjalny utwór muzyczny poświęcony osobie i odkryciom Kopernika.

Przedstawiciele Polonii bardzo aktywnie włączają się do obchodów rocznicy kopernikowskiej i przejawiają na tym polu wiele pomysłowości.

Polonia australijska przygotowała swój własny program obchodów. Przewidziano w nim m. in. specjalne wydanie czasopisma „Panorama”, nadanie imienia Kopernika polskiej szkole w Oakley, zorganizowanie wystawy na uniwersytecie w Sydney oraz urządzenie koncertu muzyki polskiej.

WITOLD de MEZER

Przetargi

Spółdzielnia Pracy „Perfecta” w Poznaniu, ul. Pałeczka nr 134 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie GALWANICZNEGO POKRYCIA powłoką cynkową, detali o łącznej powierzchni ca 200 tys. cm².

Termin wykonania pracy — sukcesywnie w partiach miesięcznych w ciągu roku 1973.
Dokumentacja techniczna do wglądu w biurze Spółdzielni.

Koperty zalakowane z ofertami z napisem „Przetarg” — należy składać w biurze Spółdzielni do dnia 20 lutego 1973 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 lutego 1973 roku o godzinie 10.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta jak i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

1716-K1

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych „ELBUD” w Poznaniu, ul. Gnieźnieńska 72 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na ZALOZENIE INSTALACJI C.O. w budynku administracyjnym przedsiębiorstwa.

Przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty wraz z kosztorysami należy składać w zamkniętych kopertach, w terminie 10 dni od dnia ogłoszenia w prasie.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu składania ofert o godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Gnieźnieńskiej 72.

Warunki oraz szczegóły techniczne do wglądu w Dziale Inwestycyjnym przedsiębiorstwa, codziennie od godz. 10-14.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót INSTALACYJNYCH WEWNĘTRZNYCH (w obiektach) wod.-kan., c.o., wentylacji w nowo budowanej zajezdni samochodowej w Kościelcu, ul. Gostyńska (Kurzągora) — o wartości kosztorysowej wymienionych robót ogółem 880 tys. zł.

Termin wykonania robót:
a) rozpoczęcia — wrzesień 1973 r.
b) zakończenia — maj 1974 r.

Dokumentację do wglądu można otrzymać w Dziale Inwestycji w siedzibie Spółdzielni.

Oferty należy składać w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

1875-K1

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Ostrowie Wlkp., ul. Wysocka 1b — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

— sukcesywną dostawę żwiru w ilości ca 100 m³ miesięcznie — oraz

— sukcesywną dostawę pospółki w ilości 50 m³ miesięcznie w 1973 r.

Miejscem dostawy kruszywa jest plac Spółdzielni, przy ul. Wysockiej 1b, lub budowy prowadzone na terenie miasta Ostrowa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się dnia 28 lutego 1973 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni przy ul. Wysockiej 1b w Ostrowie Wlkp.

Oferty należy składać w terminie do dnia 27 lutego 1973 r. pod adresem j. w. z dopiskiem na kopercie — „Przetarg”.

Spółdzielnia zastrzega sobie swobodny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

360-K2

Praca Nauka

Poszukuję panienki do opieki nad dwójkiem dzieci — mieszkanie, utrzymanie i możliwość nauki — zapewniłam. Poznań. Osiedle Manifestu Lipcowego 4 m. 6. 36906g

Samodzielna, uczelnią siła, znajomość, do prowadzenia sklepu konfekcyj — potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34933g.

Ogrodnicy sadownictwa przycinają drzewa, krzewy owocowe, dokonują prawidłowych oprysków. Pielęgnacja sadów. Wykonanie solidne. Telefon 67-38-16. 36155g

Przyjmę malarzy i uczniów, praca stała. Telefon 466-83. 36579g

Studentki przygotowują do egzaminów (przedmioty: ścisłe, języki) oraz udzielają korepetycji. Godz. 18-19, ul. Ratajczaka 39 m. 9. 34933g

W dniu 15 lutego 1973 r. zmarła w Bogu najdroższa żona, matka, teściowa i babcia, śp.

FRONISŁAWA WOJCIECHOWSKA
z domu BUDZICH

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Szyborska 10 m. 12. 37459g

Dnia 14 lutego 1973 r. zmarł w wieku 61 lat, namaszczonej Olejami św., mój drogi mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

LONGIN STOLPE

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w smutku

żona, dzieci, wnuki
Poznań. 37399g

Dnia 14 lutego 1973 r. zmarł nasz długoletni członek i ceniony pracownik

LEON KICIŃSKI

W Zmarłym tracimy sumiennego i wzorowego koleżę, który cieszył się dużym szacunkiem i zaufaniem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17. II. 1973 roku o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinnie Zmarłego wyraży głębokiego i szczerego współczucia składają

Zarząd, Rada Spółdzielni, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy

37367g

W dniu 14 lutego 1973 r. zmarła w wieku 73 lat najukochańsza żona, matka, babcia, siostra, bratowa i szwagierka

ANNA FRYDRYCHOWICZOWA
z domu KAMIŃSKA

o czym ze smutkiem zawiadamia

RODZINA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym we Wrześni. 37351g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Wspólna 40 m. 3. 37305g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Wspólna 40 m. 3. 37305g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Wspólna 40 m. 3. 37305g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Wspólna 40 m. 3. 37305g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Wspólna 40 m. 3. 37305g

POSADZKI PARKIETOWE

W MIESZKANIACH I DOMKACH JEDNORODZINNYCH

Z MATERIAŁÓW WŁASNYCH I POWIERZONYCH

WYKONUJE ODWROTNI

W MIESIĄCACH — LUTYM I MARCU 1973 ROKU

SPÓŁDZIELNIA PRACY

ROBÓT ELEKTRYCZNYCH I BUDOWLANYCH

„STARE — MIASTO”

Poznań, Ratajczaka 20 — telefon nr 595-58, wewn. 6

1933-K1



ZESTAWIENIE WYLOSOWANYCH CYFR
PGL-KOZIOŁKI

1	2	3	4	5	6	7
12	6	2	8	3	2	1
8	9	10	11	12	13	14
4	1	9	3	5	6	1
15	16	17	18	19	20	21
2	6	1	13	4	2	6
22	23	24	25	26	27	28
6	5	8	1	6	2	7
29	30	31	32	33	34	35
1	6	3	4	2	5	1
36	37	38	39	40	41	42
4	1	8	1	4	7	1
43	44	45	46	47	48	49
4	9	2	10	1	3	2

KAZDA Z 49 LICZB
TYLKO RAZY ZOSTAŁA
WYLOSOWANA W 1972 r.
OD 764 GRY 2.1.1972 r.
DO 845 GRY 26.12.1972 r.

LICZBA DODATKOWA
WYBIERZ I TY SZCZĘŚLIWIE
LICZBY NA NAJBLIŻSZĄ GRĘ 2046-K1

Państwowe

Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych

w Poznaniu, plac Wolności 17

POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA

POKOJU LUB MIESZKANIA

w śródmieściu.

1919-K1

Kupno Sprzedaż

Kupię prasę do splekania gumy, ciśn. 10-15 t, stół długości 350 cm. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 34577g.

Wózki dziecięce, nowe woziki, poleca wytwórnia — Dzierżyńskiego 37. 34132g

Tapety, listwy, farby sucho, olejne, emulsyjne, lakiery oraz podreżany sprzęt malarski — poleca sklep przy ul. Św. Wojciecha 8. 1768-K1

Sprzedam kolekcję zapalniczek 100 sztuk Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 37244g.

Fotel inwalidzki, fotele klubowe i kanape — bieżące, dywan — sprzedam. Maria — Hernes, Osiedle Piastowskie 97 m. 35, godzina 18-20. 194p

Sprzedam snopowiazalkę konną, mało używaną, ce na 9.000 zł. Marian Kozłowski, Goranice, poczta Zydowo, pow. Gniezno. 191p

Dnia 14 lutego 1973 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 76, śp.

CECYLIA KALINOWSKA
z domu SIPURZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pograżeni synowie z rodzinami

37332g

W dniu 13 lutego 1973 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

lek. med. JADWIGA ŚLIWIŃSKA

Rodzinnie Zmarłej wyraży szczerego współczucia składają

Kierownictwo, Rada Zakładowa

Dzielnicego Zarządu Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Poznań — Włda.

37303g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Wspólna 40 m. 3. 37305g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Wspólna 40 m. 3. 37305g

Dnia 13 lutego 1973 r. odszedł nagle mój najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66

ROMUALD SZYMAŃSKI
emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 15.30 z kościoła parafialnego w Kórniku.

W smutku pograżona

żona i dzieci z rodzinami
Kórnik, Dworcowa 9. 37320g

Dnia 15 lutego 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku 74 lat droga i kochana mama, śp.

PRAKSEDA ICZAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia w smutku pograżona

CÓRKA
Proszę o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Tarczowa 13 m. 3. 37335g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Wspólna 40 m. 3. 37305g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego 1973 r. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamia pograżona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Wspólna 40 m. 3. 37305g

Dnia 13 lutego 1973 r. zmarła, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 72 nasza ukochana i najlepsza mama, teściowa, babcia i prababcia

MARIA LEWANDOWICZ
z domu PIEPRZYK

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

PRZYPOMINAJĄ że:

JAJA TO CENNY MAGAZYN WITAMIN

KORZYSTAJCIE

Z OBNIŻONYCH CEN JAJ ŚWIEŻYCH:

- ♦ jaja duże — 2,20 zł za 1 szt.
- ♦ jaja średnie — 2,00 zł za 1 szt.
- ♦ jaja małe — 1,80 zł za 1 szt.

SPOŻYWAJĄC JAJA — WZMACNIAMY ORGANIZM

JAJA STANOWIĄ WYSOKIEJ WARTOŚCI

POKARM DLA DZIECI I DOROSŁYCH.

2117-K1

Zguby Różne

10 bm. zaginął na Dębcu pies kerry blue terrier. Zwrot wynagrodze. Szcze pana 11 m. 2, tel. 202-53. 37074g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 33809g

Bezpyłowe cyklonowanie parkietów, podłóg — lakierowanie. Telefon 67-11-24. 37173g

Matrymonialne

Samotny rencista — po sześćdziesiątce, bez nałogów, sytuowany (nieruchomości), posłubi samotną, uczciwą panią, do lat 62. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 36076g.

Rozwiedziony, lat 49 — pozna panią do lat 45, rozwiedzioną lub pannę z dzieckiem, najchętniej z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35881g

Panna lat 24, młodość przyrody i literatury, posiadająca mniejsze gospodarstwo — pozna miłego, nieco starszego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35894g.

Samotny sześćdziesięcioletni sytuowany, pozna panią, cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 196p.

Dwaj kawalerowie, materialnie niezależni — pozna ją zgrabną pannę o podobnych walorach, z wykształceniem rolniczym, ogrodniczym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 35853g.

Poznanianka, panna, wykształcenie wyższe, wkrótce mieszkanie własne, poślubi przystojnego solidnego pana po studiach, wiek 28-35 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 35867g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Zemsta”.
NOWY — g. 19 „Pastoralka”.
OPERA — g. 19 „Aida”.
OPERETKA — g. 19 „Kraina
uśmiechu”.
MARCINEK (Szkoła Podst. nr 97
— ul. Rutkowskiego 38) — g. 11
„Tymoteusz majsterklepka”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Za-
bójcy” (USA 18 l.), g. 16, 18 „We-
sele” (pol. 14 l.), g. 20 seans zam-
knięty.
APOLLO — g. 10, 13, 16, 15, 19, 30
„Wyzwolenie” cz. IV i V (radz.
14 l.).
BAŁTYK — g. 10, 13 „Kopernik”
(pol. 14 l.), g. 16 i 19 seanse zam-
knięte.
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14
„Anatomia miłości” (pol. 16 l.), g.
16, 18, 20 „Kości róg” (bulg. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Życie raz
jeszcze” (pol. 16 l.), g. 18, 20, 15
„Znamę cię dobrze” (wł. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Nie-
winnicy” (USA 14 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13, 13 „Gwiaz-
da Poludnia” (ang. 11 l.), g. 15, 30,
18 „Bolesław Smiały” (pol. 16 l.),
g. 20, 15 SDFK (seans zamknięty).
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Król
Edyn” (wł. 16 l.).
MALTA — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30
„Dom wampirów” (ang. 14 l.).
MINIATURA — g. 15, 30, „Dzie-
ci Don Kichota” (radz. 11 l.), g.
17, 19, 30 „Michał Strogow — kurier
carski” (bulg. 16 l.).
OSIEDLE — g. 15, 30 „Wielkie wa-
kacje” (fr. 11 l.), g. 17, 30, 19, 30
„Dziwaczyna inna niż wszystkie”
(ang. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30 „Fan-
tomas contra Scotland Yard” (fr.
14 l.), g. 20 „Kot za drzwiami”
(fr. 13 l.).
PRYJAZŃ — g. 15, 30, 18, 20, 15
„Wilcze echa” (pol. 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „John i Mary” (USA 18 l.).
RUSALKI (Swarzęd) — g. 15, 17,
19, 30 „Morderca jest w domu”
(węg. 16 l.).
SCALA — g. 15, 30 „Mayerling”
(fr. 14 l.), g. 18, 30 „Porachunki”
(ang. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 13, 15, 30
„Próba terroru” (USA 14 l.), g. 18,
20 „Dziwaczyna inna niż wszystkie”
(wł. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyk) — g.
16, 15, 18, 15 „Dom wampirów”
(ang. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18,
20, 15 „Niebieski żołnierz” (USA
16 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 DFK
„Lubozem” (seans zamknięty).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15
„Nie ma nic lepszego od złej po-
gody” (bulg. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—20
„USA — Nowy Jork — wystawa
światowa” cz. I.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19, 30 „Koncert
symfoniczny: dyrygent — R. Czaj-
kowski, solisci: S. Woytowicz (so-
pran), L. A. Mróz (bas), M. Gra-
barczyk (skrzypce), S. Firlej (wio-
lonczela).

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia
ogólna, okulistyka, neurologia —
ul. Walki Młodych 7: laryngologia
— ul. Przybyszewskiego 49; psy-
chiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (Chelmońskiego 20): wy-
padki uliczne, tel. 999; nagłe za-
chorowania w domu, tel. 66-00-66;
dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i
522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da-
browskiego 140/142, Głogowska
107/109, Główna 53, Kórnicka 24,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Staro-
lecka 78 (dyżury nocne), Marcin-
kowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Szpitali Zdrowia w Po-
znaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
(ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414)
— g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.30 Dla
domu i dla ciebie; 8.54 Przerobny
zawsze ubezpieczony; 9 Dla ci. IV
licum (zajęcia fakultatywne —
grupy biologiczno-chemiczne).
„Wysuszenie organizmu na utrzyma-
nie życia”; 9.20 Podwójny album
R. Stolz; 9.40 Dla przedszkoli „Zi-
ma w lesie”; 10.05 „Portret z kon-
walli” fragm. I pow. J. Piaseckiego;
10.25 Arie operowe śpiewa slyn-
na hiszpańska sopranistka Victoria
de Los Angeles; 10.50 Mel. lud.; 11
Dla kl. VIII (język polski); „Mowa
nie jednym nurtem płynię”; 11.30
Greckie rytmy; 11.45 Postępn w gos-
podarstwie domowym; 12.25 Z po-
znańskiego (tonetki muz.); 13 Dla kl.
I i II (wyc. muzyczne); „Niedzi-
wiedź śpi”; 13.20 Gra Zespołu Ak-
ademistów T. Wesolowskiego; 13.40
Wieści, lepiej, taniej; 14 Rep. lite-
racki nt. „Głębka Afryka”; 14.20
Konec muz. polskiej; 15.05 Godzina
dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Ała
i Omeza; 16.30 Ponołudnie z Mi-
fo; 16.50 Muz. i aktualn.; 19.15
doświadczenia; 19.30 Kupię nie-
z księgarskiej lady; 19.45 Konec.
kupię, posłuchaj warto; 19.45 Konec.
życzeń; 20.30 Mel. lud.; 21 Gospo-
darskie rozmowy — rozwijamy pro-
dukcję mies. wołowej; 21.20 Z
kuchni; 21.25 Śpiewa Mi-
reille Mastrat; z tow. Orkiestra
Paula Mauritia; 21.30 Zespół „Dzie-
ci”; 22 Mazarzyn studencki;
23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Z no-
wych nagrań Kwartetu im. Boro-
dina; 0.10 Program nocny ze Szcze-
cina.

Przed komunikacyjną sesją RN

Kiedy będziemy jeździli szybciej i wygodniej?

Masowa komunikacja miejska mimo przewidywanego
gwałtownego rozwoju motoryzacji, stanowiąc nadal
podstawę sprawnego funkcjonowania całego organizmu miej-
skiego. W ciągu najbliższych więc lat MPK musi sprostać
dwóm zasadniczym zadaniom: zapewnić usługi dla prężnie
rozwijającego się miasta oraz znacznie poprawić jakość tych
usług.

Fachowcy obliczyli, że w
1975 r. MPK będzie musiało
przewieźć czterysta milionów
pasażerów, obecnie — ponad
300 mln. W tym celu należy za-

W szkole im. M. Kopernika

Pouczająca wystawa

W ciągu 24 lat 2023 absol-
wentów ukończyło Technikum
Łączności im. Mikołaja Koper-
nika w Poznaniu. W minioną
sobotę odbył się zjazd absol-
wentów działu technicznego
tej szkoły. Spośród 400 daw-
nych uczniów przybyłych na
koleżeńskie spotkanie więk-
szość ukończyła wyższe uczel-
nie, znaczna część zajmuje po-
ważne stanowiska, niektórzy
pracują naukowo.

Uroczystość zjazdu absol-
wentów zapoczątkowało sympozjum
naukowe, na którym wygłoszono
referaty m.in. o patronie szkoły.
W hali szkoły przygotowano wy-
stawę poświęconą 200 rocznicy Ko-
misji Edukacji Narodowej. Zgroma-
dzono tu szereg cennych ekspo-
natów ze zbiorów szkolnych i pry-
watnych, z bibliotek, m.in. na czo-
łowym miejscu znajduje się au-
tentyczny druk Konstytucji 3 Ma-
ja z 1793 r.

Wystawa jest doskonałą lekcją
poglądową wyupiekającą epoko-
we znaczenie prac Komisji Eduka-
cji Narodowej. Warto ją obejrzeć.
(bg)

Postowie na spotkaniu z mieszkańcami Winograd

Na Osiedlu Winogrady mies-
zka obecnie około 16 000 ludo-
dzi. Na temat ich spraw by-
towo-społecznych oraz tych
mieszkańców, którzy w naj-
bliższym okresie wprowadzą
się tu do nowych mieszkań
odbyło się wczoraj spotkanie,
zorganizowane przez Dzieln-
cowy Komitet FJN na Starym
Miście.

Wzięli w nim udział m. in.
posłowie na Sejm Stanisław
Furgal, Mirosława Janek i
Czesław Kończal oraz przedsta-
wicieli władz Starego Miasta,
Poznańskiej Spółdzielni Mie-
szkaniowej, aktyw samorządu
mieszkańców i Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Budowlanego
nr 3.

Z dyskusji wynikało, że naj-
więcej kłopotu mieszkańcom
sprawia nadal brak dostatecz-
nej liczby tzw. obiektów towa-
rzyszających, zwłaszcza placów-
ek handlowych i służby zdro-
wia. Wszystkie zgłoszone wnio-
ski i uwagi — jak zapewnił
Cz. Kończal — będą rozpatrzo-
ne i w miarę możliwości
uwzględniane przy realizacji
budowy osiedla. (a)

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.58 „W trosce o
nasze dziecko”; 8.35 Mapa bohater-
stwa; 8.50 Z kufarskich pól; 9 Mel.
na głosy i instrum.; 9.35 Z życia
ZSRR; 9.55 Muz. poranne film.;
10.25 „Kroniki tygodniowe” B. Pru-
sa; 10.45 G. Rossini; 11 „Petite Me-
se Solennelle” na głosy solowe,
chór i ork. (fragment); 11.35 Czas
do brych gospodarzy; 11.45 Przechadz-
ki po Poznaniu; 12.40 „Budownictwo
ruin” fragm. pow.; 14.05 Turniej
muzyczny — Francja, Grecja, Hisz-
pania; 14.30 Estrada przyjaciół; 14.45
„Błękita sztafeta”; 15 Konec. Chór
Rozgł. Krakowskiej PR; 15.20
Opera inacej; 15.40 Ottorino Respi-
ghi — Tryptyk Botticelliński; 17.15
„Liga Obrony Kraju” — aud.
snort; 17.25 Pozn. konc. życzeń;
17.55 Radiorexpress; 18.10 Komen-
tarz aktualny K. Kolanowskiego;
18.20 Sonda — dźwięk. przegląd ekono-
miczno-spol.; 19.15 Język angielski;
19.30 Transm. z sali Filharmonii Na-
rodowej w Warszawie w wyk. Ork.
Symf. Filharmonii Narodowej w
Warszawie; 21.17 Wiersze J. Ho-
dyńskiego; 21.27 Mel. rozryw.; 22.33
Dziś wieczór gramy; 23.20 St. Ra-
choń zaprasza...

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19,
22, 23.50.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna ze-
garka; 8.05 Mój magnetofon;
8.35 Z kompozycji teki K. Gaert-
ner; 9 Tajemnica ślepych ptaków
— 2 odc. pow.; 9.10 Jan
Brahms — Wariacje B-dur op. 56
na temat Haydna; 9.30 Nasz rok 73;
9.45 Wczoraj w pełnym blasku;
10.15 Język niemiecki; 10.35 Inter-

intensywnego rozwoju motory-
zacji.
MPK spodziewa się również po-
siadać w tym czasie (po uwzględ-
nieniu naturalnego ubytku wozów)
713 jednostek taboru: 416 tramwa-
jów i 297 autobusów, w 1980 r. —
500 tramwajów i tyleż samo auto-
busów, natomiast w 1985 r. 550 tram-
wajów i 600 autobusów. A więc do-
pięro po 1985 r. uda się zrealizo-
wać postulat drogowców o pożąda-
nej przewadze trakcji autobusowej
w komunikacji masowej.

Rozbudowująca się tak dyna-
micznie komunikacja tramwajowa
ma stanowić zaczątek przyszłej
szybkiej kolei miejskiej. Ale na to
chyba jeszcze trochę poczekamy.
W. N.

Niezbędnym warunkiem popra-
wy usług komunikacyjnych jest
również rozbudowa i dalsza mo-
dernizacja układu komunikacyjne-
go, połączona z pobudowaniem w
miejscach najbardziej kolizyjnych
krótkich tuneli dla tramwajów
oraz wydzielonych pasm ruchu dla
autobusów na najbardziej obciąż-
onych ulicach.

Skonfrontujmy te progno-
zy-propozycje z obecnymi
przedsięwzięciami MPK. Nie-
które z tych zapowiedzi, szcze-
gólnie odnośnie modernizacji
układu komunikacyjnego, są
już realizowane (trasy Hetmań-
ska i Chwaliszewska). Do końca
1975 r. wybuduje się: torowi-
sko na trasie Piekary, a na
Chwaliszewskiej — do placu
Wielkopolskiego.

Przewiduje się również bu-
dowę torowiska na ul. Mura-
wa, od ul. Winogrody do Serb-
skiej, budowę pętli w rejonie
ul. Jeleniogórskiej — Budzi-
szyńskiej, z równoczesną likwi-
dacją pętli przy ul. Bolkowi-
ckiej. Nastąpi też przedłużenie
torowiska na ul. Warszaw-
skiej, od ul. Łomżyńskiej do ul.
Pustej.

Z ważniejszych zamierzeń inwe-
stycyjnych, planowanych do reali-
zacji po 1975 r., wymienić trzeba:
pobudowanie torowiska na ul. Wal-
ki Młodych (od Szkolnej przez plac
Bernardyński, Most Rocha, ul.
Kórnicką i górny teren Rataj w po-
bliżu Franowa), dalszą budowę to-
rowiska na ul. Murawa oraz po-
budowanie torowiska w przewi-
dywanym przedłużeniu al. Marcin-
kowskiego do al. Armii Poznań i
dalej tą ulicą w rejon ul. Obornic-
kiej, lub pobudowanie torowiska
od ul. Murawa przez Cytadelę do
ul. Solnej.

Po roku 1980 przewiduje się bu-
dowę: torowiska na ul. Średnio-
wej i dalej w kierunku Piątkowa,
torowiska na ul. Żeromskiego, Nie-
stachowskiej do trasy na ul. Śred-
nicowej i na ul. Warszawskiej, od
ul. Pustej do wiaduktu kolejowe-
go w Antoniku.

Celowo przedstawiliśmy ten
dość szczegółowy projekt roz-
woju komunikacji, aby dać w
miarę pełny obraz przeobra-
żeń, jakim ulegnie w przy-
szłości komunikacja masowa.

Studując tabele, opracowa-
ne przez MPK, można stwier-
dzić, że zamierza ono prze-
wieźć do 1975 r. 363 mln pasa-
żerów, a więc ponad 30 mln
mniej, niż zakładano podczas
pierwszych przyniarów obec-
nego planu 5-letniego. Ale wów-
czas nie brano pod uwagę tak

radio — magazyn muzyczny; 11.05
„Halo, tu Ramsay” — słuch.; 11.30
Wirtuoz skrzypiec elektrycznych;
11.45 „Pamiętnik Kamerdynera Ce-
sarsza Napoleona I” — odc. 7; 12.25
Za kierownicą; 13 Na 10dzkiej an-
tenie; 13.10 Album muzyki uniwer-
sali; 13.30 Janie Oświecony
dwóch epok i narodów; 15.55 Bach
na wibrafonie — gra Claude Guil-
lot; 16.05 Stylizacja w Delhi; 16.15
Musicala lat 60; 16.45 Nasz rok 73;
17.05 „Tajemnica ślepych ptaków”
— 3 odc. pow.; 17.15 Mój magneto-
fon; 17.40 Za puszcza kurpiowska;
18 Muzyczny detektyw; 18.30 Poli-
tyka dla wszystkich; 18.45 Tyko-
lo hiszpański; 19.05 Pow. w wyd.
dzw. „Wielki Sherlock Holmes”;
W. Lipatowa; 19.35 Muzyczna poc-
ta UKF; 20 Kronika zespołu Ran-
gers; 20.25 Ilustrowany Tygodnik
Rozrywkowy; 21.50 Opera G. Verdie
o „Otello”; 22.05 Gwiazda siedmiu
wieczorów — zespół Ten Years Af-
ter; 22.15 Trzy kwadransy jazzu;
23 Poezja Czechosłowacji — Woj-
tech Michalik; 23.05 Koncert tylko
dla melomaniów Festiwalu Pablo Ca-
sals; 23.50 Śpiewa T. Woźniak.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30,
12, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 8.30
„Śmiertelny wróg” — fab. film
radz. (kolor); 9.55 Geografia (kl.
VI); „Wyznania Ślaska”; 10.55 —
Wychowanie obywatelskie (kl.
VIII); „Polska w roku 2000”; 11.55
— Chemia (kl. VIII); „Pozytywne
związki wapnia”; 12.45 — TV Tech

W Poznaniu śpiewa Warren Schatz

Na zaproszenie Estrady Poznań-
skiej wystąpi w naszym mieście
17 i 18 lutego amerykański piosen-
karz Warren Schatz. Na ubiegło-
rocznym Festiwalu Piosenki w So-
pocie był on jednym z najciekaw-
szych wykonawców i otrzymał na-
grode dziennikarzy.

Warren Schatz należy do nurtu
kontestacyjnego w piosence ame-
rykańskiej. W utworach swoich po-
rusza problemy społeczne i polity-
czne nurtujące młodych Amery-
kanów.

Do naszego kraju przyjechał z
Targów Muzycznych MIDEM w
Cannes. Z jego przyjazdem zbiega
się ukazanie płyty długogrającej,
wydanej przez Polskie Nagrania.

W koncertach Warrena
Schatza udział biorą także:
Ali Babki, zespół muzyczny
Henryka Wojciechowskiego, Ta-
deusz Woźniak oraz zdobywa-
jący ostatnio coraz większą po-
pularność zespół Homo Homini.
Koncerty odbędą się w sobotę
i w niedzielę w sali kina
„Grunwald” o godz. 17 i 20.
(ako)

Handel przeciwny usługom?

W akcji „SONDA-USŁUGI”, której latem ubiegłego roku
„Głos” był jednym z współorganizatorów, zgłoszone m.in.
postulat utworzenia czegoś w rodzaju instytucji posłańców
miejskich. Życzenia autora owego wniosku, choć nie w ta-
kim zakresie, jak to proponował zostały spełnione.

Ofertę na przyjmowanie zlece-
ceń na doręczanie kwiatów, upo-
minków, życzeń itp. zgłosiła
Spółdzielnia Inwalidów Ochro-
ny Mienia i Usług Różnych. In-
formowaliśmy również i o tym
na łamach „Głosu”.

MO prosi świadków

Świadków wypadku drogowego
oraz kierowcę taksówki, który
8 bm. około godz. 7.10 na ul. Da-
browskiego — Wawrzyniaka potra-
cił osobę pieszą, a następnie prze-
woził ją do szpitala HCP — uprzej-
mie prosi, się o telefoniczne lub
osobiste zgłoszenie w Wydziale Kon-
troli Ruchu Drogowego Komendy
Miejskiej MO, pl. Wolności 16 pok.
2, lub telefonicznie 41-22-65. (na)

nikum Rolnicze — Chemia, lekcja
2; 13.25 — TV Technikum Rolnicze
— Zoologia, lekcja 2; 15.20 — Poli-
technika TV — Rysunek technicz-
ny — Kurs przygotowawczy; „Zna-
ki typowych postaci konstrukcyj-
nych”; „Widoki, przekroje oraz ich
rzuty”; 16.30 — Dziennik; 16.40 —
Dla dzieci — „Pora na Telefora”
w programie filmów z serii „Ga-
bi i Dorka”; „Przygody Colarga-
la”; 17.25 — Nie tylko dla pań;
17.45 — Gramy o telewizor — tele-
turniej; 18.10 — Turystyka i wy-
poczynek; 18.25 — „Teleskop”; 18.45
— „Przed startem” — reportaż
Akademii Wychowania Fizycznego
w Warszawie (kolor); 19.20 — Do-
branoc i Dziennik; 20.05 — „Minu-
ty grozy” — film prod. NRP; 20.30
— Panorama Tygodnia; 21.10 —
Teatr TV — z cyklu „Prose wstać
Sad idzie” — Wanda Fikowska;
„Nie mam nic do powiedzenia”.
Reż. — Lech Wojciechowski; 22.10
— Dziennik i wlad. sportowe; 22.45
— Politechnika (powt.).

PROGRAM II: 16.55 — Joliot Cur-
ie — film dokumentalny prod.
TV franc.; 17.50 — TV Uniwersytet
Powszechny — TWP; „Polska wró-
ci tu” (Michał Kajka) — (Wielcy
znani i nieznani); 18.30 — Slim
John — język angielski; 19 — „Zo-
baczyć Zwinger” — rep. filmowy
J. Porebskiego; 19.20 — Dobranoc
i Dziennik; 20.05 — Śpiewa Elżbie-
ta Jodłowska (Wieczór bez gwiazd-
y); 20.35 — „Bitwa pod Water-
loo” (Targowisko próżności) — cz.
III, film fab. prod. ang.; 21.20 —
24 godzinny (kolor); 21.30 — „Grze-
gorz Gerwazy Gorczycki”; 22.10 —
Klub Dobrej Roboty; 22.50 — Ję-
zyk angielski w nauce i technice
— powt. I. 20.

Gdzie się bawić...

Sobotni wieczór. Poznań się bawi. Nie cały, lecz garstka
wybranych, którym udało się zdobyć bon konsumpcyjny ko-
sztem 80-150 złotych. Reporterzy „Głosu” udali się trasą sal
dancingowych, aby odpowiedzieć sobie na pytanie: gdzie moż-
na zabawić się w półmilionowym mieście?

W „Adrii” balowało 600 parowników i 60 niezrzeszonych. W
„Marago” karty wstępu wykupiono o godz. 18.30. Po godz.
21 kilku rozochoczoonych młodzieńców bezskutecznie szturm-
uje wejście do lokalu.

Po drodze „Wielkopolska”, która — jako restauracja hote-
lowa — preferuje hotelowych gości. Zresztą to nieistotne, bo-
wiem wszystkie miejsca (130) już wykupiono. Do „Arkadii”
przybyło 330 absolwentów Technikum Łączności, którzy tu
właśnie zorganizowali sobie zjazd koleżeński. Z ulicy docho-
dzi łomotanie tych, którzy starają dostać się do wnętrza. Po-
dobne obrazy zauważamy przed „Wrzosem” i „Techniczną”.

Przed „Moulin Rouge” prawdziwe oblężenie. Kilku mili-
cjantów swą obecnością gwarantuje spokój. Od czasu do cza-
su legitymują oni walczące się tutaj niewiasty. Kilku wsta-
wionych mężczyzn przywołuje portiera, który zapewnia, że
nie ma już ani jednego miejsca wolnego. Ale nie przeszkadza
mu to w ciągu 20 minut wpuścić kilku „spóźnionych”, żąd-
nych rozrywki z rozbiórką włączną.

Jak było w „WZ” — nie wiemy, gdyż portier — mimo o-
kazania prasowych legitymacji — odmówił skontaktowania
dziennikarzy z kierownikiem lokalu.

Uświadomiwszy sobie, że w lokalach gastronomicznych nie
ma sensu szukać miejsc, odwiedziliśmy parę klubów studen-
ckich, w których tańczono oraz kilka imprez zakładowych.

Poznań nie jest miastem, sprzyjającym karnawałowi. Brak
sal dancingowych zmusza do organizowania zabaw w loka-
lach gastronomicznych. Tam nie taniec i konsumpcja, ale al-
kohol pod każdą postacią, nakreślając koniunkturę. Trudno
dostrzec, że koszt potańcówki dwóch osób równa się poważ-
nemu nadzarpnięciu przeciętnego miesięcznego budżetu do-
mowego.

Można organizować zabawy w zakładach pracy, po uzyska-
niu zezwolenia dzielnicowego Wydziału Spraw Wewnętrznych.
Wydawane jest ono po skontrolowaniu przydatności propo-
nowanego lokalu do celów tanecznych, zabezpieczenia prze-
ciwpożarowego itp. Zdają się przypadki urządzania ta-
kich zabaw bez zezwoleń. Świadczy to o niefrasobliwości
takich organizatorów.

Stale grono bywalców mają kluby studenckie, dzielnicowe
czy osiedlowe świetlice, jest to przeważnie młodzież. A że w
niektórych sprzedaje się 300 biletów na 100 miejsc...

Jeżeli nic się nie zmieni w organizacji dancingów i zabaw —
nadal trzeba będzie „przemawiać portierom do ręki”, siadać
kątem przy barze „walcować” w dusznej atmosferze prze-
pełnionych sal. Chcielibyśmy, aby kompetentne w tej mie-
rze osoby usłyszały słowa mężczyzny skierowane do milicjan-
ta przed „Moulin Rouge”: „No, niech pan powie, gdzie za
swoje pieniądze mogę się zabawić?” „Nie wiem” — odparł
funkcjonariusz.

My też o to pytamy, tylko nie milicjanta, bo to sprawa zu-
pełnie innych instytucji.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

P. S. Przypuszczalnie sytuacja, podobna do opisanej, powtórzy
jutro. Z informacji, jakie wczoraj uzyskaliśmy, wynika, że np. „Ad-
ria”, „Arkadia”, „Magnolia”, „Techniczna”, „Wielkopolska”, „Wy-
poczynek” i „Wrzosek” — organizują imprezy zamknięte. Gdzie więc
można się bawić?

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Mieszkańcy ul. Bławkowej
proszą o naprawę zniszczonych to-
rów kolejowych na odcinku od sta-
cji Poznań do Lubonia. Pociągi
przejeżdżające, robią straszliwy
hałas. Może naprawa torów zago-
dzi nieco zgrzyty?

● Jeżdżąc autobusem linii nr 64.
Często zdarza się, że za przejazd
pieniądze odbiera konduktor, zapy-
chając na ten czas kasownik — au-
tomat papierem. Dlaczego? Jeśli
mamy przygotowane pieniądze do
automatu, to chyba — mimo kon-
duktora możemy z niego korzy-
stać? — pisze Czytelnik.

● Mieszkańcy z ul. Sośnickiej pi-
szą, że w związku z przebudową
ul. Warszawskiej zrobiono prowiz-
yjne przejście przez Czynię.
Wieczorem łatwo o wypadek z po-
wodu panujących tam egipskich
ciemności.

● Mamy kłopoty z rozliczeniem
przejazdu taksówką do Piątkowa.
Mimo bowiem włączenia go do
Poznania kierowcy taksówek na-
dal pobierają opłatę, jak za prze-
jazd poza granicę miasta. Czy
słusznie? — pytają mieszkańcy
Piątkowa.

Nagrody

za pracowitość

W zeszłym roku samorząd
mieszkańców na Osiedlach: Ja-
giellońskim, Rzeczypospolitej i
Manifestu Lipcowego (Rataje)
wykazał szczególną aktywność
społeczną. Zajmował się nie
tylko upiększaniem osiedla,
lecz także sporo czasu poświę-
cił na pracę wychowawczą
wśród dzieci i młodzieży oraz
na rozstrzyganie konfliktów
między lokatorami.

Niedawno, podczas koncertu,
w którym społecznie wystąpi-
ły zespoły młodzieżowe, doko-
nano podsumowania ubiegło-
rocznej działalności samorzą-
du mieszkańców. Najbardziej
pracowity okazał się Komitet
Domowy na Osiedlu Jagielloń-
skim w budynku pod nr 31/34,
który w nagrodę otrzymał au-
tomatyczną pralkę. Ponadto
wyróżniono 18 indywidualnych
nagród, a wielu aktywnych
otrzymało dyplomy uznania.
Fundatorem nagród była Spół-
dzielnia Mieszkaniowa „Osie-
dle Młodych”. (a)

Koncerty chórów

Koncertem z okazji 28 Roc-
nicy Wyzwolenia Poznania,
który odbędzie się dzisiaj o
godz. 17.30 w sali Błękitnej Pa-
łacu Kultury, Wielkopolski
Związek Chórów i Orkiestra
z